Rok XII. Nr. 103 (3349) Wilno, Niedziela 14 kwietnia 1935 r. Dziś 12 stron Cena 15 groszy

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

**Dziś w numerze:** Najpilniejsze inwestycje. — Pogaduszki mejszagolskie. — Polski lot do stratosfery. — Premjer Sławek o pożyczce inwestycyjnej. — Tabela wygranych.— CHWILA BIEŻ w ILUSTRACJI. — KOLUMNA LITERACKA

# W Stresie nie zapadły dotąd konkretne decyzje

LONDYN (Pat) — Z wiadomości otrzymanych w Londynie z kół brytyjskich w Stresie wynika że sprecyzowanie stanowiska Niemiec odbyło się w sposób następujący:

Wczoraj w południe brytyjski charge d'affaires w Berlinie Newton wezwany został do min. Neuratha, który mu oświadczył, że Niemcy zgadzają się na projekt powszechnego paktu o nieagresji z zastrzeżeniem dla tych państw, które tego pragną, prawa zaciągania między sobą specjalnych zobowiązań wzajemnej pomocy, pod warunkiem że będą to dokumenty oddzielne.

Z odpowiedzi niemieckiej, jak również z obrad powziętych w tej mierze w Stresie nie wynika jeszcze jasno, czy odrębne pakty wzajemnej pomocy będą miały charakter regjonalny i dotyczyć tylko wschodniej Europy, czy też będą posiadały charakter bardziej ogólny i będą otwarte dla wszystkich państw europejskich. W każdym razie w kołach delegacji brytyjskiej przywiązują do decyzji Niemiec wielkie znaczenie i przypuszczają, że stanowisko Niemiec wywrze bardzo korzystny skutek na dalszy bieg rokowań międzynarodowych.

**WPŁYW POSUNIĘCIA NIEMIEC**

widoczny już jest na postanowieniach, powziętych dzisiaj w Stresie co do planu działania w poniedziałek w Genewie.. MOCARSTWA UŁOŻYĆ SIĘ MIAŁY RZEKOMO CO DO TEGO, ŻE REZOLUCJA POTĘPIAJĄCA NARUSZENIE PRZEZ NIEMCY POSTANOWIEŃ TRAKTATU WERSALSKIEGO, BĘDZIE BARDZIEJ OGÓLNA I ŻE KONKLUZJĄ JEJ BĘDZIE PROPOZYCJA POWOŁANIA DO ŻYCIA SPECJALNEGO KOMITETU RADY LIGI NARODÓW, DLA ROZPATRZENIA ŚRODKÓW, JAKIE LIGA NARODÓW MOŻE PRZEDSIĘWZIĄĆ, CELEM NIEDOPUSZCZENIA DO NARUSZANIA POSTANOWIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

Na referenta sprawy w składzie Ligi, obradujące mocarstwa w Stresie, wysunąć miały delegata Hiszpanji Madariego.

Co do widoków ewentualnej

**DALSZEJ KONFERENCJI MOCARSTW**

z udziałem NIEMIEC, ROSJI I POLSKI, żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Uważane jest naogół za prawdopodobne, że konferencja taka dojdzie do skutku, aby ustalić podstawy ewentualnego paktu o nieagresji i ustalić stosunek między tym zasadniczym paktem o nieagresji i odrębnymi paktami wzajemnej pomocy. Spodziewane jest, że konferencja taka zebrałaby się w Londynie.

## Exposé Mussoliniego o uzbrojeniu Austrji, Bułgarji i Węgier



STRESA. (Pat). Poranne posiedzenie konferencji trzech mocarstw poświęcone było wyłącznie zagadnieniu uzbrojenia Austrji, Bułgarji i Węgier. Mussolini złożył na ten temat szczegółowe expose.

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi ze Stresy, że na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Mussolini, mówiąc o uznaniu uzbrojenia Austrji, Bułgarji i Węgier podkreślił, że wobec dozbrojenia się Niemiec byłoby niestosownem pozostawiać bezbronnemi inne państwa a przedewszystkiem Austrję.

Mussolini zaznaczył, że obecne siły zbrojne Austrji wynoszące 30.000 ludzi nie są dostateczne dla obrony niepodległości tego kraju.

Delegacja brytyjska przyjęła z sympatją koncepcję włoską. Minister Laval dał wyraz zaniepokojeniu, jakie musi budzić w kołach M. Ententy dozbrojenie się Austrji, Węgier i Bułgarji. Laval zalecił nie podejmować żadnej decyzji w tej sprawie bez zgody państw zainteresowanych.

NASTĘPNIE NA KONFERENCJI TRZECH PAŃSTW ROZWAŻANO ZAGADNIENIE KŁAJPEDY.

### Omawiano również sprawę konwencji lotniczej

PARYŻ. (Pat). Na popołudniowem posiedzeniu konferencji w Stresie, jak podaje agencja Havasa, zbadano problematy, jakie nasuwa zawarcie konwencji lotniczej przewidzianej w układach rzymskich wobec odmowy Rzeszy przyjęcia większości zobowiązań, określonych w komunikacie z 13 lutego r. b. Nasuwa się bowiem pytanie, czy należy odroczyć zawarcie paktu lotniczego, czy też, jak sądzi delegacja francuska, podpisać bez dalszej zwłoki dwustronne konwencje, do których Niemcy mogą później przystąpić, gdy będą już zdecydowane przyłączyć się do innych projektów współpracy europejskich mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa.

Wymiana poglądów w tej sprawie będzie prowadzona dalej na drodze dyplomatycznej. Zagadnienie to najwidoczniej nie zostanie rozstrzygnięte w Stresie.

## Komunikat urzędowy

STRESA (Pat) — Ogłoszono tu następujący komunikat: Dziś odbywały się w dalszym ciągu narady delegacji francuskiej, angielskiej i włoskiej od godz. 9.30 do godz. 13 i od godz. 16-ej do godz. 19.30.

W toku tych narad wyczerpano dyskusje nad wszelkiemi punktami protokułu londyńskiego i zbadano wszystkie inne sprawy.

W niedzielę delegacje zbiorą się ponownie o godz. 9 rano, celem zbadania tekstów uzgodnionych w różnych sprawach, które były tematem dyskusji. Teksty są wyrazem serdeczności i ducha współpracy, które panowały w czasie obrad w Stresie.

## Pakt gwarantujący niepodległość Austrji

BIAŁOGRÓD (Pat) — Jak twierdzą w kołach politycznych, Rzym zaproponował rządom białogrodzkiemu i praskiemu zawarcie specjalnego paktu gwarantującego niepodległość Austrji.

# Stanowisko Niemiec w sprawie projektu paktu wschodniego

BERLIN. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne podaje komunikat zawierający sprecyzowane stanowisko rządu Rzeszy w sprawie paktu wschodniego.

Komunikat brzmi, jak następuje:

Rozmaite błędne komentarze prasowe skłaniają rząd Rzeszy do wyłożenia swego stanowiska w sprawie paktu wschodniego w sposób następujący:

**1) W rozmowach berlińskich kanclerz Hitler zakomunikował delegacji brytyjskiej, że rząd niemiecki ku swojemu ubolewaniu nie może przystąpić do paktu wschodniego w projektowanej formie, natomiast jest gotów wziąć udział w zbiorowym pakcie bezpieczeństwa, o ile a) opiera się on na wzajemnych i ogólnych zobowiązaniach o nieagresji i o potępianiu rozjemczem,**

**b) o ile będzie przewidywał postępowanie konsultacyjne przy zakłóceniu pokoju,**

**c) rząd Rzeszy niemieckiej gotów jest przyłączyć się do ogólnych zarządzeń w sprawie niepopierania napastnika, stwierdzając, że ustalenie, kto jest napastnikiem, stanowi duże trudności.**

**Przy tych wytycznych rząd Rzeszy stoi i dzisiaj.**

**2) Kanclerz w rozmowach tych zakomunikował, że rząd Rzeszy nie może przyłączyć się do paktu, który zawierał by zobowiązania do wzajemnej mniej lub więcej automatycznej działalności pomocy wojskowej dla jednego lub wielu państw, takie bowiem postawienie sprawy, zdaniem rządu niemieckiego, nie byłoby czynnikiem utrwalenia pokoju a raczej jego zagrożenia. I dzisiaj rząd Rzeszy stoi na tem samem stanowisku.**

**3) Natychmiast po objęciu władzy obecny rząd Rzeszy niemieckiej wyraził życzenie zawarcia z sąsiadami paktów o nieagresji. Propozycje te uczynił, nie mając żadnych wiadomości o dwustronnych lub wielostronnych konwencjach wojskowych między poszczególnemi państwami, nie biorąc wogóle pod uwagę ich istnienia. Nie żywiąc żadnych agresywnych zamiarów, rząd Rzeszy uważa, że prawdziwie defensywne układy do niego się nie odnoszą. Na tem stanowisko rząd Rzeszy niemieckiej stoi dotychczas.**

**Podobnie jak rząd Rzeszy nie może przystąpić do paktu, który zawiera zobowiązania wojskowe jako istotne elementy swej treści, a zatem swego istnienia, tak samo nie mogą tego rodzaju układy leżące poza ramami tego paktu przeszkodzić rządowi Rzeszy zawarcia ze swej strony paktów nieagresji na wyżej sprecyzowanej podstawie.**

**Powyższe stanowi sens odpowiedzi rządu Rzeszy na zapytanie ambasadora angielskiego, czy Niemcy gotowe są zawrzeć pakt wschodni na podstawie wskazanej przez siebie również na wypadek, gdy inne państwa zawarłyby już, bądź zawrzećby miały pomiędzy sobą jeszcze odrębne układy.**

**Rząd Rzeszy nie chce jednak przy tej okazji zataić następujących uwag:**

**Uważane przez różne rządy za konieczne uzupełnienie paktów nieagresji oraz paktów wyłączających przemoc przez wojskowe zobowiązania niesienia pomocy przeczy samo sobie. Albo wierzy się dobrowolnie przyjętym zobowiązaniom, albo się nie wierzy im. Jeżeli się im wierzy, wówczas trudno dopatrzeć się potrzeby tego rodzaju układów wojskowych. Jeżeli natomiast wątpi się w szczere dotrzymanie przyjętych zobowiązań nieagresji, to wątpliwość ta będzie również uzasadniona w stosunku do uzupełniających zobowiązań o pomocy wojskowej.**

**Jeżeli możliwe jest, aby wojna powstała z paktów nieagresji to możliwe jest równie dobrze, aby z podpisywanych paktów niesienia pomocy wynikły ofensywne działania napastnika.**

**Rząd Rzeszy w dalszym ciągu nie widzi w tego rodzaju rozwoju sojuszów wojskowych w Europie elementu wyświetlającego pokojowemu rozwojowi lub gwarantującego pokój. Dlatego też nie może on podpisać paktów tego rodzaju. Zobowiązania stanowią składnik integralny, niezależnie czy dla wszystkich czy dla poszczególnych jego uczestników.**

**To stanowisko zakomunikowane zostało urzędowi brytyjskiego sekretarjatu stanu do spraw zagranicznych za pośrednictwem ambasady.**

## Konferencja naddunajska w Rzymie

### odbędzie się 20 maja

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi ze Stresy, że na konferencji postanowiono, iż mocarstwa zainteresowane w pakcie naddunajskim zbiorą się w Rzymie dnia 20 maja.

Na konferencję tę będą zaproszone Niemcy, Austrja, Czechosłowacja, Jugosławja, Francja, Polska, Rumunja, Węgry i Włochy.

# Min. Beck na czele delegacji

## wyjechał do Genewy

WARSZAWA. (Pat). Dnia 13 b. m. wyjechał do Genewy minister spraw zagranicznych Józef Beck, celem wzięcia udziału w sesji rady Ligi Narodów, rozpoczynającej się dnia 15 b. m. Z p. ministrem udała się do Genewy jego małżonka. Ministrowi towarzyszą dyr. Łubieński, wicedyrektor Sokołowski i sekretarz osobisty Friedrich. Do Genewy wyjechał również wicedyrektor departamentu politycznego Gwiazdowski i naczelnik wydziału prasowego Skiwski.

*TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.*

# Ogłoszenie nowej Konstytucji

## nastąpi w Wielkim Tygodniu lub zaraz po świętach

Dowiadujemy się, że ogłoszenie nowej Konstytucji w Dzien. Ustaw nastąpi w końcu Wielkiego Tygodnia, albo bezpośrednio po świętach. Z chwilą ogłoszenia Konstytucji tracą moc obowiązującą przepisy dotąd istniejącej konstytucji.

# Odnalezienie zwłok dyr. cukrowni w Babinie

W środę, wieśniacy w gm. Rembowo, w powiecie płockim wyłowili jakieś zwłoki z Wisły. Zawiadomiony o tem posterunek policji wszczął dochodzenie. Po dokonaniu rewizji w kieszeniach ubrania topielca, znaleziono dokumenty na nazwisko Wilhelma Ginsberga dyrektora cukrowni w Babinie, który, jak wiadomo zginął przed kilku tygodniami. Znaleziono pozatem kartkę podpisaną przez Ginsberga, na której napis brzmi: „Pieniądze, które mam przy sobie są nagrodą dla znalazcy trupa". Pieniędzy jednak nie było. Na zwłokach żadnych cielesnych obrażeń nie znaleziono. Zawiadomiono rodzinę, która samobójcę Ginsberga poznała.

## Obsada personalna w szkołach powsz.

Z organizacją nowego roku szkolnego związana jest sprawa obsady personalnej. Wobec tego Minister Oświaty wydał w tej sprawie okólnik do kuratorów Okr. Szkolnych, ustalający wytyczne obsady personalnej w szkołach powszechnych. Prawo pierwszeństwa mają praktykanci, którzy odbyli roczną praktykę bezpłatną z pomyślnym wynikiem, następnie absolwenci seminarjów naucz., skolei kandydaci, którzy zostali zwolnieni z wojska a dyplom uzyskali przynajmniej przed 2 laty.

Co do przenoszenia nauczycieli, to w myśl tego okólnika przenoszenie odbywać się powinno na prośbę nauczyciela.

## Przygotowania do soboru prawosławnego

11 i 12 b. m. odbyły się pod przewodnictwem metropolity Dyonizego posiedzenia delegatów rządu i hierarchji prawosławnej. Z ramienia rządu w posiedzeniach wzięli udział wicem. Sieczkowski, wojew. Józewski, dyr. Potocki i nacz Suchenek - Suchecki. Posiedzenie te pozostają w związku z pracami przygotowawczemi do zebrania przedsoborowego i Soboru.

## Na Krymie

Z Moskwy donoszą, że na Krymie panuje niezwykle piękna pogoda, temperatura wody wynosi przeciętnie + 10°. Miejscowości kuracyjne są przepełnione.



# Miljonowe subskrypcje pożyczki inwestycyjnej

WARSZAWA. (Pat). Państwowy Bank Rolny zadeklarował udział w 3% poż. inwestycyjnej w wysokości zł. 1.000.000 w gotówce. Śląskie komunalne kasy oszczędności subskrybowały pożyczkę w gotówce na sumę zł. 2.000.000.

W dniu 12 b. m. subskrybował pożyczkę w warszawskiej PKO. były premjer Aleksander Prystor.

WARSZAWA. (Pat). Komisarz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych postanowił subskrybować 3% premjową pożyczkę inwestycyjną na sumę zł. 25.000.000.

DRUGA RATA POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ PŁATNA W CZERWCU.

WARSZAWA. (Pat). W związku z licznemi zapytaniami delegat do spraw 3% poż. inwestycyjnej wyjaśnia, że wpłata drugiej raty należności za pożyczkę inwestycyjną nastąpi w dniu od 1—5 czerwca r. b., niezależnie od tego, czy pierwsza rata wpłacona została w kwietniu lub będzie wpłacona w maju.

—:—

## Odczyt prof Mycielskiego w Rzymie o polskiej konstytucji

PARYŻ. (Pat). Na wydziale prawnym uniwersytetu paryskiego odbył się odczyt profesora Uniwersytetu Stefana Batorego A. Mycielskiego pod tytułem „Polska i jej reforma konstytucyjna".

Odczyt zgromadził liczną publiczność, zarówno przedstawicieli świata naukowego jak i studentów.





# O czem radziła konferencja trzech państw bałtyckich

RYGA, (Pat). Konferencja przedstawicieli ministerstw spr. zagranicznych 3 państw bałtyckich, trwała tylko jeden dzień. O przebiegu i treści obrad nie został wydany żaden komunikat.

W kołach politycznych i dziennikarskich utrzymują się jednak w dalszym ciągu mniemania, że delegaci Łotwy, Litwy i Estonji poza sprawami porządku obrad przyszłej konferencji, naradzali się również nad sytuacją wytworzoną przez ostatnie wystąpienie rządu sow.



*Do dzisiejszego n-ru — załącznik Domu Bankow. T. Bunimowicz*

## Odczyt gen. Góreckiego w Stokholmie

STOKHOLM. (Pat). Na zaproszenie związku banków szwedzkich i izby handlowej szwedzko-polskiej przyjechał tu prezes B. G. gen. Górecki.

Gen. Górecki wygłosił odczyt w sali Hasselbaken na temat położenia gospodarczego Polski i o stosunkach handlowych szwedzko-polskich. Na odczycie obecni byli przedstawiciele wszystkich instytucyj finansowych z dyrektorem państwowego banku na czele.

W związku z przyjazdem gen. Góreckiego wszystkie dzienniki zamieściły obszerne wywody członkowie stowarzyszeń szwedzko - polskich, o obecnym stanie ekonomicznym Polski i o możliwościach handlowych polsko - szwedzkich.

Min. Roman z małżonką wydał na cześć gen. Góreckiego bankiet, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich kół finansowych.

## Metropolita Dyonizy u min. Kościałkowskiego

WARSZAWA. (Pat). Minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościałkowski przyjął 13 b. m. księdza metropolitę kościoła prawosławnego w Polsce Dyonizego

# Najpilniejsze inwestycje

Dzięki obecnej pożyczce wewnętrznej wyraz „inwestycja“ wejdzie do słownika szerokich mas ludności, wzbogacając jego zakres o jedną nowołacińską pozycję. A więc już **sama nazwa** pożyczki jest niezwykle płodna, bo zawiera w sobie inwestycję filologiczną — popularyzację dość rzadkiego w kołach nieurzędowych wyrażenia.

Ale cel pożyczki nie ogranicza się do tego dorobku lingwistycznego. Afisze reklamowe, nawołujące do subskrypcji, zapowiadają — oprócz premji i procentów — bardzo dużo namacalnych i realnych inwestycyj. W pierwszym rzędzie figuruje „regulacja Wisły“.

Słusznie Wisłę należy regulować — bo to **serce** organizmu państwowego. Ale w organizmie wszystkie **członki i komórki** są ważne i muszą cieszyć się równemi prawami, aby mogły sprawnie i pożytecznie dla całości funkcjonować. Zasada ta odnosi się do każdego, nawet najprymitywniejszego organizmu. A cóż dopiero mówić o tak skomplikowanym ustroju, jakim jest nowoczesne państwo! Tutaj najmniejszy brak czy luka **w jednem** miejscu — wywołuje zaburzenia funkcjonalne **całości.**

Wisła wylewa raz na stulecie. A Ziemie Wschodnie upadają z dnia na dzień, zamierają, więdną i karleją. Szczególnie zaniedbana i upośledzona jest nasza **kończyna** wileńska, wysunięta na zimną północ, a znana w reszcie kraju pod pogardliwą nazwą „polskiej Syberji“. Ogólnopaństwowa cyrkulacja gospodarcza i kulturalna jest tutaj bardzo słaba. Metaforycznie mówiąc, krew całego organizmu państwowego dopływa tu zbyt wolno i z opóźnieniem — przynosząc bardzo mało ciepła i sił odżywczych. Tylko jakimś **cudem własnej żywotności** ziemie nasze umieją zawsze zdobywać się na trwałe przywiązanie do Państwa, a ciepłem, wydobytem **z samych siebie,** potrafią promieniować na całe Państwo, wydając takich ludzi, jak Marszałek Piłsudski i inni.

**Mieszkańcy** ziem naszych są cierpliwi i poważni — **dobro Państwa wynoszą ponad wszystko. I dlatego** nie zbojkotują pożyczki inwestycyjnej, chociażby ani grosza z jej sum nie miano przeznaczyć na odbudowę naszego „tutejszego“ kraju. Ale **bardzo boli** ich to, że na transparentach propagandowych pożyczki obok hasła „regulacja Wisły“ — nie napisano innego: „Podniesienie Ziem Północno-Wschodnich“ które odgrywają pierwszorzędną rolę w poziomym (geograficznym) układzie naszej politei.

* * *

Pozatem ze słowem „inwestycja“ mimowoli kojarzy się jeszcze jeden ważny dziś moment, mianowicie moment **pionowej** (społecznej) struktury państwa, który jednocześnie zbiega się z zagadnieniem odporności kulturalnej, strategji i obronności militarnej. Przyżyły się już wszystkie możliwe odmiany feodalizmu. Technizacja życia, postępując milowemi krokami, wyłoniła konieczność stworzenia **nowego ustroju** społeczno-politycznego, w którym najmniejsza komórka społeczna, a więc jednostka (i jej rodzina), byłaby w bezpośrednim stosunku z państwem, t. j. korzystałaby ze swych praw i wykonywałaby swe obowiązki obywatelskie bez jakiegokolwiek pośrednictwa innych „ogniw społecznych“, podających się za czynniki przejściowe między jednostką a państwem.

Gmach państwa stanowiłby wówczas nie zlepek oddzielnych cegieł (grup społecznych), ale jednolity chemiczny związek atomów (jednostek). Naturalnie — wszyscy dotychczasowi „prezesi“ i „reprezentanci“ społeczni straciliby swe fotele bo wówczas nie mieliby kogo reprezentować wobec państwa, gdyż każdy obywatel sam reprezentowałby siebie — żyłby z państwem w cztery oczy. Tradycja reprezentacji stanie się bezsensownym zabytkiem, gdy państwo zdobędzie techniczne możliwości obcowania z każdym obywatelem. A jesteśmy na tej drodze.

Dzisiaj jedna moskiewska radjostacja im. „Kominternu“ robi dla Sowietów stokroć więcej, niż wszystkie przedwojenne „reprezentacje“ dla carskiej Rosji. Widzimy, że świat staje do góry nogami. A ciężar państwa i odpowiedzialność za nie przenosi się stopniowo na coraz drobniejsze, ale liczniejsze elementy społeczne. Proces ten skończy się dopiero na jednostce — jako składniku niepodzielnym (atom). Wówczas zapanuje jedność, jednolitość i równość — ogarniająca wszystkich obywateli.

Żyjąc w tak zawrotnie przełomowej epoce — powinniśmy zawczasu przedsiębrać odpowiednie inwestycje, aby nas fakty nie zaskoczyły. Na czołowe miejsce wysuwa się tutaj **kwestja reformy i przebudowy wsi.** Wieś stanowi **najobszerniejszą** płaszczyznę konkretnej rzeczywistości, nad którą roztacza się aparat organizacyjny państwa. Państwo nie znajduje się **ani** w tece ministra, **ani** w abstrakcji „światłego“ absolutysty — monarchy, **ani** w woli dyktatora — **ale w jednem tylko miejscu,** mianowicie: w świecie **konkretnej** rzeczywistości, w terenie, t. j. na **każdej sekundzie** długości i szerokości geograficznej zajmowanego przez nie obszaru — i w **duszy każdego** obywatela.

Wniosek stąd jasny. Jeżeli u nas wieś zajmuje największy odcinek tej rzeczywistości państwowej (a tak jest — bo 75 jej procent) — to Państwo we **własnym interesie** musi o tę wieś dbać — wkładać w nią najwięcej pieniędzy. Tem bardziej, że wieś staje się dzisiaj — wobec rozwoju techniki — jedyną fortecą o którą Państwo będzie mogło się oprzeć, aby utrzymać się w posiadanym terenie. Pomijając moralną odporność wsi i jej olbrzymią wytrzymałość — już pod względem czysto strategicznym stanowi ona niezrównanie mocną placówkę.

Ale wieś tę należy odpowiednio **ufortyfikować** — t. zn. dać jej warunki bytu, zreformować jej ustrój rolny, umożliwić jej rozwój gospodarczy i kulturalny — oraz dopomóc w wybudowaniu skromnej, ale porządnej chaty. A wówczas **taka mała chata** (o wielkich oknach i z szafą książek) będzie **najsilniejszą naszą twierdzą.** Na tych zreformowanych gruntownie wioskach — na tych pojedyńczych „chutorach“ czy „kolonjach“ oprze się nasza państwowość jak na najtrwalszej skale.

W tem tkwi potrzeba naszej najpilniejszej inwestycji, podyktowanej troską o dobro przyszłości naszego Państwa (w myśl art. 1 Konstytucji). Będzie to inwestycja a nawet rentowniejsza niż niewątpliwie potrzebna regulacja Wisły. Wieś dawno oczekuje tej inwestycji — oczekuje swej przebudowy.

**St. Szanter.**



## Uroczysty konsystorz w Watykanie



Niedawno odbył się w Watykanie pod przewodnictwem papieża uroczysty konsystorz, na którym rozpatrywane były sprawy kanonizacji nowych świętych.



Leon Wołłejko

# Pogaduszki mejszagolskie

## OŚWIATOWCY

Biedaciska gmina temu i nazywała sie „bieda-ciską“, co wszystkich jej mieszkańcow ciskała bieda jak należy. Sam urząd gminny miał więcej potrzeb jak piniędzy, a pan wójt tyko to i robił co jeździł ciągim do powiatu i pożyczał pieniądze dla gminy. Prawda, co gminne drogi byli wysadzone drzewkami, wioski mieli numery i napisy, a nad gankiem gminnej kancelarji wisiał szyld, jakiego nie było i w powiecie. Szmat chto mogby pomyśleć co w Biedaciszkach poczyna sie raj na ziemi, ale narod biedaciski miał swoja fa**naberja i nie chciał** korzystać z tego raju. Drzewek nie szanował, wioski znał wszystkie na pamięć, a do gminy trafiał zawdy i biez szyldu.

Nawet w targowe dni w miasteczku było cicho, a cały ruch poczynał sie tyko wtedy, jak wójt powrócił z powiatu. W ta pora z wiosek, zaścianków i jednosieli wysuwali sie kupkami ludzie i szli do gminy, do miasteczka, żeb skubnąć trochi grosza...

Kużdy miał jakaści „zasługa“! Ten, słysza, kamień do gminy woził, tamten dach krył, inszy tyko patrzał jak drugie robio — ale kużdy żądał zapłaty i wmawiał, co żeb nie on — nie byłoby gminy w Biedaciszkach!... Wójt opędzał sie jak mog, tłómacząc co za te „zasługi“ już dawno zapłacono, ale lękał sie żeb jaki „zasłużony“ w gazetach nie poskarżył sie i — znakiem tego — płacił, pomagał, wspierał... Czasem bywało i tak co zaglądał do książek gminnych, a, widząc sążniowe cyfry długow i pożyczek, wyrywał sobie włosy z głowy, abo leciał po rada do pisarza, bo nie chciał żeb za jego urzędowania — gmina doszła do bankructwa.

Pisarz był zawszystkim nowoczesnym człowiekiem i cały interes referował po swojemu.

— Czego sie pan martwisz, panie wójcie? — pytał. — Dziś, panie, tylko burżuj, albo nierób — długu nie ma, bo w bankach kapitały trzyma i twórczą pracą się nie zajmuje, ale u nas, panie, insza para butów wychodzi. I długo jeszcze będzie nas powiat pożyczkami karmił, bo my, panie, ruch kulturalny robimy i niema takiej gminy, żeby mogła pochwalić się tem co my mami! Szkołę, panie tego, zbudowaliśmy, boisko cudne na dziedzińcu stoi i radjo gminne śpiewa dzień i noc! To mało??! Bądź pan dobrej myśli, panie wójcie, i nie bój się niczego!“...

Wójt słuchał takiej mowy, jak słowika w maju słucha się, a nie chcąc odpłacić za pociecha czarno niewdzięcznościo, nie wspominał pisarzowi co szkoła stoi biez dachu, na boisku paso sie kozy, a na radjowej antenie już dawno wisi wiadro przy studni. Tak czy siak — po takiej wizycie wójt stanowił sie weselszy, nabierał rezonu i znow jechał po pożyczka a pan pisarz przesiadywał na ganeczku i całymi dniami medytował o nowych sposobach szerzenia kultury w gminie. Ciężko jemu było wpaść zrazu na taka pomyszlenia i pan pisarz szmat czasu tracił na te wynalazki, ale raz na wiosna, spotkawszy wójta przy kieliszku, szepnoł jemu na ucha taka słowa, co wójt podskoczył z radości do góry i poczoł całować pisarza jak brata. Potym poczeli kierzyć okuratnie i postanowili nikomu nie mówić ani słowa tyko **na posiedzeniu rady gminnej** — odkryć cała swoja tajemnica...

— — — — — — — — — —

Posiedzenie rady gminnej, jak zawsze było spóźnione o kilka godzin. Okurat wypad deszcz i nicht nie chciał wychodzić z domu, mając obojętność żeb nie włopić sie czasem na drodze, wysadzanej drzewkami. Ale naleźli sie i ryzykanty — i pierszy przyszed wójt z organistym. Za imi wsunoł sie agent pocztowy, a na ostatku — felczer z aptekarzem. Pisarz przynios książki i, poprosiwszy o głos, rozpoczoł wielka mowa kulturalna, w której prosił gminę o urządzenie nowoczesnej imprezy oświatowej własnego pomysłu.

— Dziś (prawił) przyszli takie czasy co szmat mądrych ludzi biez roboty chodzi. Ale że każdy chce swoja odukacja pokazać — znakim tego — za praca kulturalna bierzy sie. Pracujo smagle i od serca, robio konkursy, zawody i ankiety, żeb, znaczy sie, ludziom spokojności nie dać i do kultury uzwyczaić. Na specjalnych arkuszach zapisujo: kiedy ty bielizna zmieniasz?, jaka fajka palisz?, co jesz?. Ciekawiliby nawet: kiedy umrzysz? ale na to odpowiedzi nicht nie daji. Jednym słowem — ruch idzi pełnym gazem i kultura rośni jak wazonik na wiosna. Już dziś sławny jest ten co na sążeń wgóra skaczy bo i pensja jemu płaco i gazety ob im piszo i służba on ma i amerytura — tyko niechaj Boga prosi żeb chto jeszcze wyżej nie podskoczył bo w ta pora wszystko djabli wezmo, a i sam ryzykant klapni jak żaba na

# POLSKA PRZYGOTOWUJE wielki lot stratosferyczny

## Balon polski wzniesie się na wysokość powyżej 20.000 m. Prof. Piccard również poleci na stratostacie polskiej budowy

**Warszawa, 12 kwietnia.**

**W roku bieżącym podjęta będzie znowu istna ofenzywa na niezbadane tajniki stratosfery.** Przygotowuje nowy lot prof. Piccard, sowiecki uczony Mołczanow projektuje nową serję wzlotów stratostatów automatycznych, które mają jakoby osiągnąć **fantastyczną wysokość ponad 40 klm.**, myślą o nowym locie stratosferycznym Amerykanie, a Anglicy i Włosi sięgają już do rozwiązań praktycznych komunikacji w stratosferze, wykańczając pośpiesznie serję specjalnych samolotów.

W przeprowadzanych już od kilku lat badaniach stratosfery Polska nie brała dotychczas czynnego udziału. Złożyło się na to wiele przyczyn. Brak nam było jeszcze odpowiedniego przygotowania teoretycznego, brak było również zakładów przemysłowych, które mogłyby się podjąć budowy sprzętu stratosferycznego. W tej dziedzinie doraźne eksperymentowanie mogłoby się skończyć tragicznie, a w każdym razie nie dałoby pożądanych rezultatów.

### PIERWSZE PRZYGOTOWANIA

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy zgóry mieli rezygnować z samodzielnych badań i prób w tej dziedzinie. Systematyczne przygotowania trwają już właściwie oddawna. Przed realizacją wielkiego lotu stratosferycznego trzeba było dokonać wielu prób i doświadczeń w dziedzinie zachowania się gazów na wielkich wysokościach, trzeba było wyprodukować dostatecznie silną tkaninę na powłokę stratostatu i wynaleźć właściwe metody impregnowania jej. Trzeba było wreszcie wyszkolić pilotów balonowych, którzyby umieli pokonać wszystkie trudności nawigacji w stratosferze.

Wszystkie te prace prowadzone były już oddawna, bez rozgłosu, bez szumnych zapowiedzi, ale planowo i systematycznie. Wspaniały rozwój baloniarstwa polskiego, jego liczne sukcesy w zawodach krajowych i zagranicznych, łatwe zwycięstwa w dwóch kolejnych rozgrywkach o puhar Gordon Bennetta — wskazywały wyraźnie, że aeronautyka polska dojrzała już do wzięcia udziału w międzynarodowych wysiłkach zbadania stratosfery i że ewentualna próba w tym kierunku ma zapewnione prawdopodobieństwo pomyślnego wyniku. Bezpośrednie przygotowania rozpoczęto przed dwoma laty, gdyż za pierwszą próbę lotu stratosferycznego uważać można lot kpt. Hynka i kpt. Burzyńskiego na „Polonji“ w roku 1933, kiedy osiągnięto wysokość blisko 10.000 m. Niedawny lot kpt. Burzyńskiego i por. Wysockiego na „Toruniu“ był kontynuacją rozpoczętych prób i zapewne zakończył serję lotów doświadczalnych, przygotowując ostatecznie grunt pod realizację lotu stratosferycznego na wielką skalę.

W tym samym czasie Warsztaty Balonowe w Jabłonnie intensywnie pracowały nad ulepszeniami w dziedzinie budowy balonów. Osiągnięte wyniki zwróciły uwagę specjalistów zagranicznych i oto niedawno, prawdopodobnie na skutek triumfów polskich w zawodach Gordon Bennetta, słynny uczony belgijski, pierwszy badacz stratosfery, **prof. Piccard nawiązał kontakt z Warsztatami Balonowemi w Jabłonnie, celem zamówienia tutaj swego nowego balonu stratosferycznego.** Polska chętnie podjęła się wykonania tego zamówienia, ale jednocześnie przystąpiła do finalizacji **projektu własnego lotu** stratosferycznego.

### PROJEKT LOTU POLSKIEGO NA WYSOKOŚĆ POWYŻEJ 20.000 M.

**Przygotowaniami do polskiego lotu stratosferycznego zajął się specjalnie zorganizowany komitet,** a ogólną pieczę nad pracami przygotowawczemi objął szef Departamentu Aeronautyki, gen. Rayski. **Plany polskiego balonu stratosferycznego są już opracowane,** podstawowo w szczególności definitywnie **zakończono prace nad przygotowaniem najbardziej zasadniczego elementu balonu — tkaniny na powłokę.** Tkanina ta musi wytrzymać olbrzymi napór rozprężającego się w stratosferze gazu przy wielokrotnie zmniejszonem ciśnieniu zewnętrznem. Obecnie nic już nie stoi na przeszkodzie realizacji projektu lotu stratosferycznego, tembardziej, że sfinansowanie tej imprezy nie wymaga bynajmniej tak wielkich środków, jakby się to napozór mogło wydawać.

**Koszt stratostatu wykonanego w Jabłonnie nie przekroczy 40.000** złotych, a niezbędne instrumenty naukowe, w jakie musi być wyposażona gondola balonu, posiadamy w dostatecznej ilości.

Nie jest jeszcze rozstrzygnięte ostatecznie zagadnienie, czy stratostat polski będzie posiadać gondolę hermetycznie zamkniętą, jak balon prof. Piccarda, czy też otwartą. Fachowcy polscy twierdzą, **że budowa aluminjowej zamkniętej kabiny jest zbędna, wystarczy natomiast wyposażenie załogi w specjalne skafandry,** które zapewnić mogą organizmowi ludzkiemu dostateczne ciśnienie. Za tą ostatnią koncepcją przemawia pomyślny wynik próby lotnika amerykańskiego Willey Posta, który do swego stratosferycznego lotu użył właśnie takiego skafandru. Z drugiej strony kulista gondola aluminjowa daje większą gwarancję bezpiecznego lądowania i większą swobodę ruchów załogi podczas samego lotu.

**Załoga polskiego stratostatu składać się będzie z dwóch osób. Przypuszczalnie udział w locie weźmie kpt. Burzyński, bądź też kpt. Hynek.**

Projekt polskiego lotu stratosferycznego skonkretyzował się już do tego stopnia, że jego **ostateczna realizacja nastąpić powinna już w niedalekiej przyszłości.**

*(D. c. na str. 5-ej)*

**Wit. W.**



UŚMIECHY I UŚMIESZKI

## Szkoda gadać...

**Wczoraj czy dzisiaj planeta Mars jest najbliżej ziemi,** więc znowu tysiące teleskopów wpija się w niebo z niemniejszą pożądliwością, niż to czyni rutynowany amator baletu przez lornetkę w „Lutni“. Sprawa kanałów staje się aktualną po raz niewiadomo już który, a chociaż nigdy nie osiągnie sławy afery jednego skromnego ziemskiego kanału Panamskiego, to jednak spewnością nie brak u nas ludzi, którzy i na tych kanałach chcieliby zrobić interes, gdyby się dało.

Ale zdaje się, że to będzie trudne, przynajmniej narazie. Wszelkie próby doprowadzenia do porozumienia między gwiazdami nie dały dotychczas rezultatu. Wie o tem każdy uczony astronom, najbardziej uczony dyrektor teatru czy reżyser. Gwiazda lubi być sama i to, co błyszczy u innej, nic ją nie obchodzi. Choćby jedna wiedziała o drugiej, że usiana jest brylantami, nie chce jej znać. Taka już tajemnicza i niezgłębiona jest natura gwiazd.

Ten Mars, dzisiaj taki bliski i te gwiazdy, przypominają mi doskonałą anegdotę Tristana Bernard'a, którą tu podam w najbardziej skondensowanym skrócie:

Otóż przy jakiejś okazji takiego zbliżenia się Marsa do ziemi jak obecnie, olbrzymie obserwatorja różnych krajów zaobserwowały najwidoczniejsze sygnały wysyłane z Marsa. Na ziemi zapanowała szalona radość. Dalsze obserwacje potwierdziły najwyraźniej, że są to sygnały świetlne, wysyłane przez istoty rozumne. Niestety pozostały niezrozumiałe i nikt nie mógł odgadnąć ich znaczenia.

Jak można było zareagować na nie, nie dysponując dostateczną siłą światła?

Radzono, radzono i wreszcie ktoś wpadł na myśl, że Marsjanie są znacznie inteligentniejsi od nas, skoro już dysponują doskonalszemi sygnałami świetlnemi. Należy więc przypuszczać, że oddawna nas obserwują, może od tysięcy lat, wiedzą co się u nas dzieje, słyszą nas, rozumieją nasze języki i t. p.

Wobec tego najprościej będzie napisać do nich olbrzymiemi literami na jakiemś dogodnem miejscu globu, z zapytaniem czego chcą.

Jak postanowiono, tak uczyniono. Zwieziono na Saharę atrament z całego świata i skonfiskowano wszystek papier, czysty oczywiście, jaki gdziekolwiek był do dyspozycji. Fakt, że Bujnicki, Maśliński i Mikułko musieli wygłaszać swe wiersze na placach publicznych, gdyż nie mieli na czem pisać, nie wzruszał nikogo. Wielkie inowacje pociągają nieraz olbrzymie straty za sobą, zresztą liczono się z tem, że wspomniani poeci nauczą się pisać na korze drzewnej, albo na wołowym pęcherzu. Hel. Romer wyrażała krytykę jedynie spojrzeniami.

Wszystko to ludzkość zniosła. Chodziło przecież o porozumienie z Marsem!

Wreszcie kilkaset czołgów, wlokących za sobą po papierze wielkości 1000 kilometrów kwadratowych, olbrzymie kadzie z atramentem, wypisało 10 kilometrowemi literami pytanie: „Czego chcecie? Marsjanie?“.

Odpowiedź systemem Morse'a nadeszła w przeciągu pięciu minut i brzmiała:

„Nie rozmawiamy wcale z wami, mówimy z planetą Saturnem“

Wspomniałem, że porozumienie się gwiazd nie jest łatwe.

*Wel.*



lodzie. Znakim tego trzeba narod tak oświecać i uczyć takich skoków żeb już nicht wyżej nie podskoczył. Jest to obowiazkiem kultury i dlatego nasza gmina nie powinna zostać w tyle ale zrobić wielki oświatowy konkurs gry, naprzykład na harmonji. Niechaj nasz naród kultura muzykancka pozna, niechaj po weselach i wieczorynkach kadryla pięknie gra — a każdy powie co my takich muzykantów nahodowali co nijak i zgadnąć nie możno — chto lepiej gra? ci Paderewski na fortepianie ci nasz Pietruk na harmonji?! Dami znać o konkursie do wszystkich parafjan, gmin i okolic, a tym co najlepiej grajo, — rzucim trzy nagrody: 100 złoty, 70 i 50! Rozchód cały pokryim z biletów, a jeśli narodu szmat nawali sie to gmina jeszcze zarobi na tym interesie!..

— Świetnie! Doskonale! Oto — głowa! — huknęła rada gminna i sunęła sie winszować panu pisarzowi. A on stał przy piecu jak Kiepura i kłaniał sie na wszystkie strony. Po skończonym ceremonjale postanowiono urządzić konkurs za dwa tygodnie, a na głównego machera po muzycznej części wybrano organistę — jako człowieka bogobojnego i z fortepianem...

— — — — — — — — — —

Konkurs nie wywołał takiego hałasu w gminie jak tego oczekiwał pan pisarz. Mimo otwartego okna z napisem „Kasa“ — nicht nie zapytał o bilety i tyko za płotem stała gromadka miasteczkowych dzieci, parobków i sklepikarzy. Na boisku zebrała sie rada gminna, a przed sędziowskim stołem na zydelku zasiad Bałtruk z Dziewieniszek i zrazu skroił takiego marsza co sam wójt wyprostodał sie jak rezerwista na ćwiczeniach i zrobił taka mina jakiej nie potrafiłby zrobić nawet Mussolini. Za marszem poszła polka, za połko — kadryl, za kadrylem — walc i byłby Bałtruk grał aż do rania żeb organisty nie dał znaku co na dziś będzi dość, a na zydelek nie zaprosił Jurki z Ławaryszek. Jurka przycisnoł harmonika brodo do kolana, chwycił duch i puścił palcy po klawiszach... Już wszystkie myśleli co tu będzi piersza nagroda ale ci to Jurka siorbnoł za wiele dla kurażu ci przyciśnoł nadto broda — dość co po pierwszej sztrofce harmonika pękła na dwoje i spadła z kolan na ziemia. Zdyskwalifikowano go. Trzecim szed Wincuk z pod Łabonar. „powiatowy“ muzykant z nosem jak pomidor, za im Piotr z Mejszagoły w sztywnym kapeluszu. Później grali: Józiuk, Antuk i Ambroży — a wszystkie z cudzych parafjow! Pisarz zejrzał co z Biedaciszek niema nikogo i, podeszedszy do płotu, poczoł wstydzić co nicht tutaj ni kulturo muzykancko ni oświato nie ciekawi sie — ale stary Justyn (co siedział na żerdzi) — odpowiedział co i w Biedaciszkach szmat chto mogby grać na harmonice — tyko nicht nie chce uczyć sie tego grania; a jeśli czasem chtóry i umi palcomi przebierać to zara myśli co już cały świat zadziwi i do drugich parafjow na zarobek jedzi...

— — — — — — — — — —

Konkurs był skończony i piersza nagrodę wzioł Bałtruk z dziewieniskiej parafji. Drugą — dali Piotrowi w sztywnym kapeluszu, a trzecią — postanowili przepić wspólnie z zawodnikami. Przychodziła chwila rozdania nagród, ale tu pokazało sie co ni wójt ni pisarz nie majo przy duszy ani grosza. Poczeli sie szepty, narady. Posyłano nawet do Szmulki po pożyczka ale Szmulka nie był muzykalny i — delegat wrócił z pustemi rękoma. Tymczasem „laureaci“ widząc co z piniędzomi nic nie wychodzi — poczeli łajać sie i chcieli dać łupnia organiście — szczęściem co felczer dał im pięć złoty na wódka i deklarował za tydzień zapłacić wszystko.

Tak skonczył sie wielki, muzykalno oświatowy konkurs w biedaciskiej gminie...

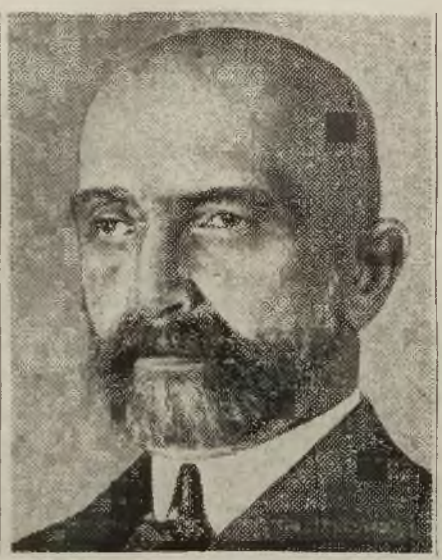
— — — — — — — — — —

Na drugi dzień jak świt wybrał sie wójt do powiatu ale wrócił zły i markotny a wślad za im przyszed list takiej treści: **„Na podstawie rozporządzenia z dnia (takiego to), miesiąca (takiego to), roku (takiego to), numer (taki to), paragraf (taki to), punkt (taki to), litera (taka to) — urząd powiatowy powiadamia iż kredyty na urządzenie konkursu harmonistów — nie są ustawowo przewidziane wobec czego wszelkie zobowiązania konkursowe należy pokryć z funduszów własnych“.**

— — — — — — — — — —

Tej nocy długo paliła sie lampa w biedaciskiej gminie, a pan pisarz z goryczą dowodził wójtowi co od dnia dzisiejszego żadno oświato zajmować sie nie będzie, a weźmi sie do tak nie kulturalnej roboty jak wykończenie szkolnego budynku i reperacja drogi, wysadzanej drzewkami...

# Pożyczka inwestycyjna
## służyć będzie interesowi ogólnemu
*(Wywiad PAT z premjerem Sławkiem)*



W związku z otwarciem w dniu 10 kwietnia r. b. subskrypcji na 3% pożyczki inwestycyjnej, przedstawiciel PAT. zwrócił się do szefa rządu premjera Sławka z prośbą o udzielenie kilku uwag co do zadań pożyczki i motywów, któremi kierował się rząd, kiedy ją uchwalał.

Pożyczka inwestycyjna, oświadczył pan premjer, została przygotowana i przedłożona Izbie ustawodawczej do uchwalenia przez rząd mego poprzednika profesora Leona Kozłowskiego. Pan minister skarbu wyjaśnił już jej przeznaczenie, a warunki samej pożyczki są znane z ogłoszeń. Ze swej strony mógłbym dodać tylko parę uwag natury ogólnej.

Wiemy dobrze, że Polska nie jest państwem najbogatszem, a wprost przeciwnie, w okresie rozpoczynającego się światowego przesilenia gospodarczego, Polska nie posiadała nagromadzonego zapasu własnych bogactw, któreby jej ułatwiły przetrzymanie. A jednak okazaliśmy się odporniejsi i twardsi od wielu zasobniejszych od nas. Proszę pana, tak samo pojedyńczy człowiek, jak i zbiorowość jak i organizacja państwa nie wtedy ujawniają swoje wartości gdy wszystko idzie łatwo i gładko. Dopiero napotkane trudności, nadewszystko **postawa w jakiej się do walki staje, pozwalają na prawidłową ocenę.** W dziedzinie zjawisk gospodarczych, tak samo jak i we wszystkich prawie innych, **wola człowieka przesądza o wynikach** częściej niż to się wydaje.

— *Jak mam to rozumieć?*

Proszę pana, czy sam pan kiedyś nie uważał za rzecz prawdopodobną, że kryzys gospodarczy może wywołać kryzys zaufania. I co pan dziś widzi. Czyż w miarę zwiększenia się trudności, nie pogłębia się w społeczeństwie zrozumienie i przeświadczenia, **że tylko ta twarda, ale przewidująca i rozważna polityka, jaką prowadziły wszystkie kolejne rządy w okresie kryzysu, może nas zabezpieczyć w tych warunkach od następstw jeszcze gorszych.** To zespolenie wysiłków było naszym egzaminem. Sądzę, że te doświadczenia dotychczasowe stworzyły dostateczne choćby podstawy do tego, by rozpisana pożyczka inwestycyjna spotkała się ze zrozumieniem i zaufaniem.

— *Jakiego ustosunkowania się społeczeństwa do pożyczki spodziewał się pan premjer?*

Spodziewałem się ze strony społeczeństwa współdziałania. Zdaje się, że co do wartości pożyczki, jako papieru, opinja jest jednolita, że **będzie to dobry papier wartościowy.** Ale ta strona pożyteczna mniej mnie obchodzi. Interesuje mnie zawsze nie materjalny, bardziej czy mniej dochodowy interes jednostek, lecz znaczenie ogólno państwowe, powiedział bym znaczenie moralne posunięć gospodarczych i politycznych.

**Sumy osiągnięte z pożyczki pozwolą na częściowe choćby zatrudnienie pozbawionych pracy i na wykonanie robót stwarzających nowe warsztaty, albo usprawniających życie gospodarcze na przyszłość.** Służyć więc będą interesowi ogólnemu. To też udział w subskrypcji zarówno wszystkich warstw społecznych jak i grup gospodarczych, powinien być traktowany, nietylko jako interes, ale także **jako podwójny obowiązek.** Obowiązek udziału we wspólnej pracy nad zachowaniem i budową siły gospodarczej państwa i obowiązek solidarności społecznej. **Obowiązkiem zbiorowości — bowiem jest danie pomocy tym, którzy dziś są pozbawieni pracy i środków do życia.** Nie zapomnijmy, że przez to są oni postawieni poza krąg wspólnego wysiłku społeczeństwa budującego swój zbiorowy dorobek materjalny.



## Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej w Wilnie

W dniu 12 b. m. odbyło się w lokalu świetlicy pocztowej zebranie przedstawicieli **Pocztowego Przysposobienia Wojskowego i wszystkich członków związków zawodowych,** na którem powzięto uchwałę wzywającą członków zrzeszonych w organizacjach i związkach pocztowych do solidarnego wzięcia udziału w podpisywaniu Pożyczki Inwestycyjnej. Na zebraniu tem ustalono również ramy, w jakich pracownicy pocztowi wezmą udział w subskrypcji: Pracownikom otrzymującym uposażenie do zł. 100 miesięcznie pozostawiono zupełną swobodę w deklarowaniu pożyczki, pozostali zaś pracownicy zobowiązali się subskrybować w wysokości od 50 do 150% miesięcznego uposażenia.

Zebrani w dniu 13 kwietnia 1935 r. w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie przedstawiciele Dyrekcji w osobach naczelników Wydziałów i Biur na czele z p. dyrektorem K. P. inż. K. Falkowskim i wicedyrektorem K. P. inż. S. Mazurowskim, oraz przedstawiciele organizacyj kolejowych KPW, LOPP, Rodziny Kolejowej i Związków Zawodowych ZKP, ZZK, ZUK, ZDK, ZZM, BZZM, ZTK, ZPIK, ZIK, ZPK, po wysłuchaniu odezwy p. ministra Komunikacji i przemówienia p. dyrektora K. P. inż. K. Falkowskiego, uznając doniosłe znaczenie dla Państwa 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej uchwalili wydać do ogółu pracowników i emerytów DOKP Wilno odezwę, nawołując do gremjalnego i solidarnego udziału w subskrypcji tej pożyczki.

*

Na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie, odbytem pod przewodnictwem prezesa p. Edmunda Kowalskiego uchwalono jednomyślnie przyjąć udział w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej.



# Polska przygotowuje
## wielki lot stratosferyczny

*(Dokończenie art. ze str. 4-ej)*

### MJR. MAZUREK WYJECHAŁ ZAGRANICĘ DO PROF. PICCARDA.

Jednocześnie Warsztaty Balonowe w Jabłonnie przygotowują się do wykonania zamówienia prof. Piccarda, który miał nawet z końcem marca przybyć do Warszawy, aby osobiście dopilnować wstępnych przygotowań i zapoznać się bezpośrednio z polskim systemem olinowania i zawieszania gondoli. Niestety, niedyspozycja uniemożliwiła prof. Piccardowi przyjazd do Warszawy. Ponieważ zaś zachodziła konieczność osobistego omówienia planów konstrukcyjnych balonu, szef Warsztatów w Jabłonnie **mjr. inż. Mazurek udał się przed paru dniami do Szwajcarji, gdzie ma spotkać się z prof. Piccardem.**

Przyjazd uczonego belgijskiego do Warszawy nastąpi w terminie późniejszym, gdy warsztaty w Jabłonnie posuną się dalej w pracy nad budową stratostatu. W każdym razie **prof. Piccard, poddawszy tkaninę wyprodukowaną w Jabłonnie szeregowi prób na wytrzymałość, przyjął ofertę polską.**

**Start balonu prof. Piccarda nastąpi latem r. b.** najprawdopodobniej w Szwajcarji, chociaż pod uwagę brane były również i Mościce.

### ROŻNICE W ZADANIACH LOTU PROF. PICCARDA I LOTU POLSKIEGO.

W zadaniach naukowych lotu prof. Piccarda i projektowanego polskiego lotu stratosferycznego istnieją poważne równice.

Cel lotu prof. Piccarda jest ściśle naukowy, o charakterze wybitnie teoretycznym. **Uczonemu belgijskiemu chodzi o wyjaśnienie zagadki pochodzenia t. zw. promieni kosmicznych.** Promienie te odznaczają się dużą aktywnością, przebijają grube stalowe pancerze i wywierają niewątpliwie wybitny wpływ na życie organiczne. Gdyby nie to, że gruba warstwa atmosfery zatrzymuje większą część tych promieni, życie organiczne na ziemi byłoby niemożliwe. Według teorji profesora Millikana promienie kosmiczne dochodzą do ziemi z przestrzeni kosmicznej, gdzie przy procesie kondensacji materji wodór zamienia się na cięższy hel i wówczas odszczepiają się wolne jądra materji, stanowiące właśnie istotę promieni kosmicznych. Prof. Piccard jest przeciwnikiem teorji Millikana i twierdzi, że podobna przemiana materji odbywa się również w stratosferze ziemskiej i że tam tworzą się owe promienie. Loty prof. Piccarda mają na celu potwierdzenia tej teorji.

**Zadania projektowanego lotu polskiego mają natomiast charakter bardziej praktyczny.** Stratosfera daje jak wiadomo, idealne warunki dla komunikacji lotniczej. Na znacznej wysokości niema żadnych zaburzeń atmosferycznych ani wyładowań elektrycznych, jak w troposferze, a rozrzedzone powietrze stawia samolotowi minimalny opór. W tych warunkach samolot pasażerski, który wpobliżu ziemi porusza się z szybkością np. 300 klm., w stratosferze mógłby z łatwością osiągnąć szybkość 1000 klm. na godzinę. Z drugiej strony skład stratosfery nie jest dostatecznie znany, co nie pozwala na celowe przygotowanie człowieka do stratosferycznych lotów komunikacyjnych. Badanie w tym kierunku jest właśnie celem projektowanego lotu polskiego. Sam rekord wysokości, który dałoby się prawdopodobnie osiągnąć, nie odgrywa w tym wypadku większej roli.

Znaczenie polskiego lotu stratosferycznego dla nauki byłoby w każdym razie wielkie i dlatego należy życzyć gorąco szybkiej i pomyślnej realizacji śmiałego zamierzenia.

**Wit. W.**

# CHWILA BIEŻĄCA
## W ILUSTRACJI



**Konie na uroczystość jubileuszową.** Te silne i rosłe konie zostały wybrane do zaprzęgu królewskiego i powiozą króla z katedry św. Pawła do Londynu. Gmach w głębi — zamek windsorski, gdzie konie do tego celu obecnie się tresuje.



**Pożar pałacu sprawiedliwości w Paryżu.** Zdjęcie przedstawia widok pożaru w pałacu sprawiedliwości w Paryżu. Pałac sprawiedliwości, wraz ze znanem historycznem więzieniem Conciergerie, jest we Francji jednym z najbardziej szacownych historycznych gmachów. Z tego właśnie więzienia wyprowadzono na gilotynę Marję Antoinette, Dantona i Charlottę Corday.



**Jachty za 40 miljonów.** Setki jachtów spacerowych miljonerów amerykańskich w ciągu zimowych miesięcy stoją w zatoce Miami na Florydzie. Wartość zgromadzonych tu jachtów przekracza sumę 40 miljonów dolarów.



**Pałac buckinghamski w Londynie,** gdzie czyni się gorączkowe przygotowania do jubileuszu króla angielskiego Jerzego V.



**Jubileusz w Anglji.** Model wielkiej głowy Brytanji, wysokości 12 stóp, którą się rzeźbi obecnie w Londynie. Głowa zostanie następnie pozłocona i ustawiona na dachu jednego z wielkich domów handlowych na ulicy Oksfordzkiej, gdzie będzie stała przez cały czas trwania obchodu jubileuszowego.



**Lotnik australijski w podróży poślubnej.** Znany lotnik angielski Campbell-Black, zwycięzca gigantycznego lotu Anglja — Australja, który natychmiast po locie otrzymał telegraficznie z Londynu zgodę swej narzeczonej, aktorki Florence Dusmand, na ślub, w tych dniach ożenił się. Rzecz zrozumiała, że młodzi podróż poślubną odbywają samolotem. Na zdjęciu — młoda para przed wystartowaniem z Le Bourget do Marokka.



**Dzielny młodzieniec.** 12-letni Buck Stevenson przebył konno 2.200 mil angielskich, jadąc z Phoenix w Arizonie do Marion, w stanie Illinois. Pierwsze 600 mil Stevenson jechał bez siodła, które potem otrzymał wzamian za swoją strzelbę. Na ilustracji — dzielny młodzieniec ze swym towarzyszem podróży — koniem.



**Kobiety — pilotki.** W mieście Seattle w St. Zjednoczonych odbyło się zakończenie przeszkolenia lotniczek i nadanie im tytułów i uprawnień pilotów. Na zdjęciu — lotniczki w uniformach przed rozpoczęciem codziennych ćwiczeń.



**Zdjęcie z filmu żołnierskiego.** Interesujący fragment z nakręcania w Kalkucie filmu podług słynnej powieści Kiplinga „Soldiers Three". Obok wielkiej ilości żołnierzy, do filmu statystują kobiety i dzieci, które ubrane w historyczne stroje odtwarzają dzieje dawnych czasów.



**Obrazki wojenne z Włoch.** Dwa obrazki, charakterystyczne dla dzisiejszych nastrojów we Włoszech. U góry — rocznik 1914 maszeruje na dworzec. U dołu — pobór rekrutów.



**Abisyński szambelan.** Zdjęcie przedstawia szambelana dworu królewskiego w Abisynji. Haftowana suknia jest oznaką jego kierowniczego stanowiska, zaś długa laska—oznaką urzędu, który sprawuje.



**Pisanki.** Na Węgrzech zachował się do dziś jeszcze zwyczaj, obdarowywania na Wielkanoc dzieci pisankami, malowanemi odręcznie przez ludność wiejską. Na zdjęciu — włościanka węgierska maluje jaja, które następnie powiezie do miasta na sprzedaż.



**Lotnik — rekordzista.** Lotnik angielski H. L. Brook ustalił nowy rekord szybkości w locie z Australji do Angji, przebywając tę przestrzeń w przeciągu 7 dni, 19 godzin i 50 minut. Na zdjęciu—lotnik wysiada z samolotu po wylądowaniu w Londynie.



Najstarsza córka japońskiego mikada, która niedawno ukończyła 9 lat.



**Niemiecko-angielski obóz młodzieży** w Baudfort w Anglji poraz pierwszy został zorganizowany wspólny obóz młodzieży niemieckiej i angielskiej. Znajduje się tam obecnie 30 chłopców ze szkół i fabryk niemieckich i tyleż ich kolegów angielskich. Na zdjęciu — młodzież przy kopaniu torfu.

## KURJER SPORTOWY.

# Niedziela na boiskach sportowych

Dziś w Wilnie mamy szereg imprez sportowych, które rozpoczną sezon wiosenny.

O godz. 10 w sali Ośrodka WF. odbędzie się dokończenie turnieju piłki koszykowej o puhar przechodni Zw. Strzeleckiego.

O godz. 10 otwarty zostanie sezon motocyklowy. W kościele św. Jana odprawiona zostanie Msza święta, a potem odbędzie się defilada motocyklistów ulicami Wilna. Po defiladzie motocykliści udadzą się do rok na wycieczkę towarzyską.

W Sokole o godz. 10 odbędą się dwa mecze piłkarskie o charakterze towarzyskim.

Tyle byłoby o Wilnie, a teraz słów kilka o imprezach ogólnopolskich. Najciekawiej zapowiadają się spotkania piłkarskie o mistrzostwo Ligi. Dziś walczą nasstępujące drużyny: w Warszawie Legja — Garbarnia, w Krakowie Cracovia — ŁKS., w Poznaniu Warta — Warszawianka, w Hajdukach Ruch — Wisła, we Lwowie Pogoń — Polonia.

W Bydgoszczy odbędzie się bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski. Trasa wynosi 8 kml.

W Warszawie odbędzie się międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Łódź.

W Zakopanem zaś mają się odbyć jeszcze jedne z ostatnich zawody narciarskie w biegach zjazdowych.

*Morze to — płuca narodu*



# Obóz lekkoatletyczny w Wilnie

**Polski Komitet Olimpijski dbając o dobro sportu polskiego i o jego dalsze losy postanowił wykorzystać doskonałe warunki fizyczne wilnian. W tym też celu zostanie w Wilnie zorganizowany obóz kondycyjny. Chodzi o to, by dać zawodnikom odpowiednie warunki przeprowadzania treningów.**

**Kierownikiem obozu będzie zapewne delegat P. Kom. Olimp. mjr. Czesław Mierzejewski.**

# Pełna tabela wygranych w 2-m dniu ciągnienia 3 klasy 32-ej Państw. Loterji Klasowej

## I i II ciągnienie

## GŁOWNE WYGRANE

Zł. 40.000 na n-ry: 18991 123657

Zł. 5.000 na nr.: 14401

Zł. 2.000 na n-ry: 39.964 93760 136736 184977

Zł. 1.000 na n-ry: 47589 64611 73798 100845 136316 151795 164286 166519

Zł. 500 na n-ry: 446 11703 50856 61150 75057 90911 91790 93036 101317 105619 112350 128913 152434

Zł. 400 na n-ry: 7408 14797 15110 17926 20022 37183 45337 46070 63714 63872 64745 77724 79299 95822 124298 128543 151732

Zł. 300 na n-ry: 2724 6616 9910 26333 34141 41164 43546 64815 64955 66650 96170 103827 110820 115349 117639 131359 150323 151562 156519 163778 164912 181190 181223

Zł. 250 na n-ry: 2680 4699 7564 10699 18121 21487 22405 23628 24783 44818 55158 58461 61990 62368 71632 72270 72620 73089 74279 84187 89377 90398 90859 91201 96596 102097 102805 114786 118699 120344 124754 125341 125124 131132 132147 133509 136970 137113 140576 141391 144301 144324 146076 149320 149868 150266 160042 169918 171220 171373 174157 174843 182310 183841

### Po 200 zł.

20 141 1038 146 91 519 620 811 2134 301 632 927 3036 4190 419 586 613 801 5053 307 21 450 581 631 963 6077 153 613 727 834 7584 761 89 98 971 8216 540 49 87 753 907 9086 191 349 547 856 933 37

10304 410 698 811 998 11891 12130 440 739 13207 728 14006 252 864 15168 666 934 49 16168 900 17247 554 678 88 18282 315 55 457 83 673 901 19 19661 785

20863 21118 262 438 66 526 22082 149 245 386 443 23430 898 959 24054 83 129 237 587 25313 91 410 27 580 644 97 26280 507 90 869 27011 238 511 28382 574 829 29164 68 249 64 392 99 443 976

30335 926 31059 400 676 91 752 80 95 843 992 32390 419 823 44 33516 934 34694 966 78 35406 599 36395 636 37235 49 64 727 950 38115 330 34 427 773 802 39007

40047 237 82 590 745 41056 103 354 79 506 698 42150 489 584 849 74 44139 428 589 634 45424 519 46291 47368 48065 189 764 973 49097 575 758 897 959 99

50525 753 934 51030 528 755 936 68 52251 764 53865 54243 459 637 871 928 55020 191 357 574 709 53 56630 741 57042 119 892 58300 26 38 649 714 59005 649 942

60082 616 781 61027 505 850 62161 373 414 948 63591 721 59 809 960 64001 77 253 94 370 768 65273 819 66065 359 906 67048 110 49 326 405 779 854 68001 184 270 373 69057 232 335 432 683

70446 645 894 71129 376 565 602 72017 161 368 478 560 603 796 73053 134 342 44 65 96 464 74086 669 75060 157 276 861 76205 87 400 574 82 608 77320 65 508 78068 303 51 599 641 721 79151 333 70 993

80540 742 995 81042 82041 323 36 62 512 694 83447 555 84470 565 71 988 85596 820 86184 213 345 934 93 87017 341 75 88026 675 96 930 59 89108 477 534 50 897

90470 626 91048 56 61 306 492 772 822 937 92893 971 87 93006 224 48 354 904 94148 683 708 64 95181 251 420 605 95114 475 998 97327 410 565 607 98465 611 90 843 928 93 99137 212 452 591

100127 568 101211 591 722 956 67 76 102028 77 398 483 589 103024 61 92 179 284 355 69 425 52 964 104072 290 741 105084 441 708 808 107569 108054 182 109215 423 637 723

110082 302 111386 112134 239 517 89 998 113439 114794 115908 85 209 579 567 116467 715 966 117525 642 118042 541 997 119083 140 452 549

120417 35 97 804 961 121240 574 684 122004 783 123249 486 124323 814 125289 654 757 126789 972 127548 128033 516 35 74 129293 399 688 96 785

130003 151 291 510 26 675 834 131085 156 132225 438 931 69 133370 756 959 134502 663 746 135222 30 136013 44 436 548 694 780 137007 102 361 623 138159 891 915 139108 316 734

140302 77 492 786 141425 606 142092 285 783 143547 144106 91 543 901 145455 839 146258 147328 754 148380 424 50 507 149133 82 571 669 838

150012 225 535 645 845 56 151117 70 839 152520 952 153061 113 491 549 920 87 92 154005 23 31 288 473 549 84 781 155048 178 391 42 59 915 156213 85 751 157060 116 384 158110 33 506 53 691 767 159298 659

160016 51 456 905 18 161634 823 89 162007 120 54 210 465 163487 674 801 164315 433 572 757 165128 262 337 458 806 51 75 936 94 166090 130 450 813 32 87 167585 736 168325 571 683 169139 300 92

170067 324 85 96 519 911 171041 228 859 950 87 172007 786 963 173237 548 174269 308 36 175172 357 479 511 750 54 176021 85 95 489 177009 365 544 178258 315 179425 579

180429 617 43 875 181012 825 182711 99 919 183218 342 753 934 184027 191 252 545 749 84 819

### Po 50 zł.:

391 1174 208 399 587 641 853 2039 355 563 755 858 67 3133 480 4218 45 759 5364 6344 8158 333 530 702 974 9097 216

10506 953 11218 313 18 654 925 12295 407 813 13559 14466 550 15176 379 529 884 940 16157 304 525 893 17126 564 18117 280 307 890 95 19064 339 997

20044 235 98 365 405 814 22068 282 97 620 73 953 23027 139 305 471 789 956 24106 409 568 635 972 25245 895 26049 476 27272 773 28047 245 341 86 589 751 29325 412 673 97

30837 31079 240 337 561 932 32791 33247 468 34155 448 671 838 919 35390 705 835 36116 57 547 653 37093 570 632 931 38597 600 90 39280 604 855 82

40098 161 78 245 304 440 91 992 41336 572 916 42437 43001 305 34 67 613 41 44297 845 45256 352 451 967 47533 48111 735 923 49671

50043 513 41 681 796 54880 52126 858 92 53812 54262 55337 448 616 56247 786 821 57182 289 575 701 58162 468 528 642 59285 896.

60084 151 220 447 513 678 799 977 61227 539 617 741 62299 455 62 800 63561 628 876 64112 39 50 599 65077 127 451 511 42 91 66234 54 633 67226 383 474 882 68266 676 873 69148 52 272 756 66 878

70103 270 358 560 71124 515 72067 220 652 761 815 73204 952 74568 75266 67 596 769 86161 302 419 799 801 27 76101 320 567 779 78771 873 901 79147 600 717

80129 391 490 530 999 81065 367 453 88 531 628 955 82081 855 83614 84898 973 85824 30 86836 978 87021 710 816 80 88086 382 554 715 39 89231 90 349 90 448 725 840

90992 91684 894 97 92100 237 93093 734 94581 801 95270 328 410 887 96219 967 98149 235 309 487 99251

101495 730 102222 745 103415 104161 105815 106057 263 799 906 107122 641 759 108021 84 109287 399

110078 409 573 79 790 111068 79 243 840 981 112036 63 900 113080 570 608 707 26 114792 115287 752 116038 191 211 74 413 656 117158 661 118175 468 119512 66 714 26

120035 461 121121 122012 194 123214 514 628 752 954 124043 491 125184 285 598 126047 65 110 620 875 127225 493 514 128130 129489 712.

130475 723 830 970 91 131259 739 842 976 132423 601 133089 487 740 65 924 134238 435 47 705 56 960 135535 136060 92 204 315 853 137257 81 320 590 138024 139143 810 969

140364 141059 564 999 142227 305 503 21 963 143164 661 79 746 874 144415 145093 520 600 146102 495 701 147001 137 356 644 57 148643 738 149734

150008 162 151109 272 88 406 42 581 771 897 152141 395 153066 200 700 851 154102 40 277 681 94 155138 369 838 922 156129 596 617 816 157398 158664 789 159931

160245 355 949 161097 617 734 162522 627 759 75 163366 164798 855 165806 918 93 166032 167136 647 168001 6 202 375 601 169008 80

170549 171204 467 685 976 172056 717 868 173001 129 84 768 801 174227 996 175316 656 176408 766 920 177127 341 590 702 28 178419 741 973 179151 397 632 806

180791 838 79 181056 190 353 182220 760 843 183482 509 694 863 97 184328 851

## III-cie ciągnienie

### Po 200 zł.

680 1717 2461 3183 4318 5936 93 6501 811 7208 8074 820 9399 707 10275 11659 12752 13076 14075 424 82 801 15423 643 16599 883 17702 934 18027 146 842 19621 859 85 20700 21156 852 53 22139 809 23214 536 24101 275 981 25071 26061 224 712 27103 30503 31466 32340 645 33085 278 34277 553 36098 420 37812 38213 444 770 39204 895 40350 53 41022 42287 43137 44134 45008 46870 48342 49570 54790 55458 58010 192 746 59505 60171 946 61238 378 62288 63032 64073 236 411 532 817 63 65332 518 67123 781 95 68081 174 677 797 842 69801 70948 61 73047 100 58 937 78 76429 751 812 79688 99 891

80122 872 82154 435 626 929 83427 84713 87448 794 88413 89312

90140 200 977 91021 322 92613 93326 479 96 94793 95005 97544 98444 99046 859

100410 591 691 101319 532 848 102315 781 103232 104138 561 976 91 105015 415 965 106502 108275 109010 61 333 579

110191 809 111668 745 112642 113088 375 478 876 115471 116156 687 117408 581 118670 119237 406 60

121394 690 846 122074 271 321 123632 729 124317 809 125157 376 518 88 915 126147 127789 938 128291 129534 684

130008 421 33 745 131694 133645 92 134216 135056 136454 137968 138335 690 777 139255 839

140110 273 555 141332 142713 91 841 933 143086 144280 600 145625 808 146123 55 278 147270

150051 79 151608 152163 611 153297 611 730 154976 156600 729 157138 158156 301 554 159681 721

160537 161534 162333 949 163233 501 823 903 164641 165304 511 166703 167344 832 168353 169055 971

171274 682 172290 517 990 173761 829 999 174782 175187 176985 177629 178206

180524 39 781 914 181061 318 182557 183059 348 184722 88

### Po 50 zł.:

144 274 1075 197 617 747 2043 3472 5254 392 6333 692 7354 8466 980 9947

12307 13099 460 98 14975 15928 16313 638 53 880 18594 20174 833 21374 23820 24112 313 753 25074 978 85 26519 600 28135 226 316 27 679 29032 884 30468 588 32948 33688 763 34122 35377 36557 39205 640 42454 817 43100 572 875 45347 99 46265 47717 974 48497 49266 505 50143 51302 795 53761 54400 55429 670 884 59080 422 60623 61055 163 371 433 62421 64303 67 67948 68432 507 69426 70281 996 71190 597 658 72497 73175 631 862 74540 75414 76676 77253 78036 79203

80022 282 726 81363 425 87 82418 640 768 83232 963 84437 85368 871 86574 875 87567 674 88377 794

90142 91198 289 92581 97068 101 443 539 99571

100796 843 101648 104261 105081 114 807 106284 107584 108727 109041

110407 111495 7[illegible] 112904 113411 961 114866 946 115421 880 978 116936 117734 119048 219

120303 121615 122102 71 718 959 123096 124546 51 125053 433 126458 891 128809 129808

130276 891 996 132193 524 41 687 134595 135356 970 137397 138908 19

140063 926 141308 540 695 142878 144236 810 145101 67 545 607 146321 648 147265 732 148095 492 932

151259 359 153308 554 613 156273 157976 158567 159020

160371 161359 162227 808 79 929 164609 714 960 165060 234 810 166598 748 834 167407 168768 831 169445

170203 171697 174621 821 958 175252 177451 64 178605

180375 181477 182781 183198 184677

## IV-te ciągnienie

## GŁOWNE WYGRANE

*Zł. 20.000 na nr.* 14539.

*Zł. 10.000 na nr.* 36364.

*Zł. 5.000 na n-ry:* 147161 184309.

*Zł. 2.000 na n-ry:* 64986 111789 174251

*Zł. 1.000 na n-ry:* 111191 134257 136131 138090 145965 160797.

*Zł. 500 na n-ry:* 1748 3193 5459 15965 25529 60814 87972 100444 102518 114745 146674 147971 174732 175776 177219.

*Zł. 400 na n-ry:* 12368 28125 32934 33418 54519 56502 62116 71255 89684 99648 102163 108982 109241 110584 148630 150538 158666 162167 166212 174512.

*Zł. 300 na n-ry:* 3668 13291 15329 16994 19074 33332 43376 53594 61976 64696 66535 66969 71353 73182 86171 91102 114462 112823 115571 125264 13948 166242 179640.

91184 92972 94377 102782 102864 114047 119753 130913 134045 150142 165478 170959 184551

Po zł. 250:

448 23370 24570 33265 34795 39398 39448 41468 45427 46752 50331 50805 57393 58316 69877 72080 73262 75048 76259 76429 95293 98871 98940

### Po 200 zł.

34 164 725 1154 561 743 54 3456 4770 996 5643 6627 53 912 7007 365 704 8039 661 9592 10082 477 11207 353 699 12075 361 433 95 743 821 13018 112 382 558 654 14377 15370 16034 149 94 18995 19072 20083 368 826 22085 122 342 23249 24240 892 25219 387 732 995 26658 27571 29110 721 42 939 30396 31278 497 832 946 32065 442 846 34115 902 35052 36331 469 75 37048 648

38363 39906 40941 41398 593 906 42925 43838 44706 45143 79 46782 47291 48904 49164 599 802 963 54210 11 870 55244 857 56022 219 58188 221 59107 403 95 637 60293 61564 937 62217 313 636 842 63383 712 939 64381 65349 764 66369 67440 514 68007 862 66 986 70678 71492 810 72879 73445 74229 75235

76229 91 334 418 77531 889 78074 79126 67 256 359 566 656 80376 81545 605 82057 83198 84691 895 85315 450 88332 546 89366 560 90036 91507 609 92047 65 602 782 969 94021 95729 97620 99167 801 100386 771 101306 103761 104208 649 105775 106126 721 82 952 107232 486 624 787 923 109759 989 110524 661 111610 112786 113077 925

114615 115399 496 924 116817 117290 413 18743 73 120078 265 997 121628 123248 124693 125267 595 791 126156 336 127221 728 128309 130172 132133 246 728 905 133857 910 134038 95 202 135174 137264 457 760 139911 140199 287 619 919 142437 597 144122 145534 146521 147807 148473 844 149081 870 957 150249 524 976 151002 530 780 152595 153620 58 154145 155330 981 156057 426 158840 159394 693 160151 61 270 338 83 413 161171 635 162588 885 163787 165362 467 166100 267 167326 547 168796 169018 21 278 598 170251 350 414 171819 172091 378 691 174200 549 175209 846 176059 356 70 515 177448 757 178944 179343 449 845 55 181564 715 888 182461 630 183524 184391 635 48 836

### Po 50 zł.:

489 694 1581 3653 957 4125 305 762 5279 6262 7096 328 490 940 8510 9204 380 10023 199 433 64 4789 922 11104 12546 763 867 87 14011 269 16019 17141 492 778 975 18438 19767 20055 21589 665 978 22945 23061 641 24198 757 25210 623 26274 389 415 773 928 57 27343 28192 29029 487 32273 33440 802 34707 35600 928 36798 37087

39101 849 40318 892 41476 734 888 42538 930 43038 669 992 44031 890 45580 46821 47134 42 48080 643 49858 50531 32 895 51324 68 52136 851 57 53173 709 884 54232 727 55485 56845 57873 58716 911 60636 61095 936 62401 63545 675 64144 519 65164 437 543 791 66430 751 814 67407 39 649 68577 607 937 70683 770 71012 486 72203 301 476 572 904 73274 603 75206

76426 627 77041 343 825 920 78038 79162 400 80449 82204 618 84079 175 85143 897 998 87524 88659 823 31 89199 91951 92348 559 93597 693 94926 95245 97737 98375 743 100891 101368 737 102374 104075 78 297 105172 560 106267 703 108243 109051 561 110235 112303 113107 403

114002 998 115942 116841 117060 358 556 723 841 118612 728 92 119000 321 120580 121109 672 122179 124282 423 974 125121 304 128004 32 857 129103 271 440 929 133116 789 134280 438 135124 407 22 136104 873 920 137081 558 138106 992 139134 140596 858 141600 142366 524 143701 145643 873 989 146301 38 589 147793 803 150499 151114 152259 387 475 536 153740 155643 969 156203 450 525 157574 615 158851 159366 724 160283 626 708 162662 729 164084 807 15 165942 166384 592 167366 168446 654 73 797 169051 324 170041 65 282 413 991 171240 173954 174161 238 175124 176988 177256 363 67 179588 867 68 182 216 907 183058 88 548 766 74 184715 68 855 74

# KOLUMNA LITERACKA

**pod redakcją Józefa Maślińskiego**

## W 5-tą rocznicę śmierci Włodzimierza Majakowskiego

Poezja rewolucyjna Rosji nie jest w Polsce dostatecznie znana. Fakt ten usprawiedliwia mnie, że zajmę się największym jej przedstawicielem. Włodzimierzem Majakowskim, w 5-tą rocznicę jego tragicznej śmierci. Więc najpierw krótki rys biograficzny. Urodził się w 1894 roku we wsi Bagdady w Gruzji. Ojciec poety był tam leśniczym. „Pisanie wierszy" Majakowski rozpoczął bardzo młodo, bo mając 14 lat. Nie było zresztą w tem ciągłości. Po przyjeździe do Moskwy musiał zająć się pracą zarobkową i polityczną. Wstąpił do partji bolszewików, siedział kilkakrotnie w więzieniu. Skolei rozpoczął studja w szkole malarstwa, rzeźb i architektury, gdzie zetknął się z futurystami. Właśnie pod wpływem (raczej za namową) jednego z współkolegów Dawida Burljuka „wlazł cały w poezję".

Majakowski był bardzo płodny i zostawił po sobie bogatą spuściznę literacką. Wymienię tylko niektóre dzieła: poematy „Obłok w spodniach", „Flet kręgosłupa", „Wojna i pokój", „Człowiek", „Lenin", „Dobrze", tragedja „Włodzimierz Majakowski", satyra „Pluskwa", „Misterjum Buffo" i t. d. Poeta przejawiał nienotowaną aktywność w pracy literackiej z dnia na dzień. Czy to redagując pismo „Lef" (po rozłamie „Nowy Lef") i „Rew" czy to pisząc kolosalne ilości plakatów rewolucyjnych organizując wyjazdy na prowincję i t. p.

W języku polskim ukazały się przekłady Broniewskiego Tuwima, Bruno-Jasieńskiego, Słonimskiego, Sterna, Wandurskiego i innych. Oczywiście nie wyczerpują one całej twórczości Majakowskiego. A jest ona **różnorodna** wbrew okrzyczanemu zgleichszaltowaniu. Wiemy dobrze, w imię jakich racyj walczył poeta, ale i w nim **toczyła się niemniej zacięta t. zw. walka wewnętrzna** o silnych akcentach dramatycznych, na jakie stać tylko wielkiego artystę. Nie mówię tu wyłącznie o początkowym okresie, kiedy symboliczne metafory i obrazy nosiły charakter **czysto estetyczny** (wtedy jak chcą niektórzy — był Majakowski poetą najlepszym). W wierszach futurystycznych zaznaczył się już **wyraźnie pion społeczny**. Poeta rewolucjonizował nietylko składnię, technikę i styl, ale i **otoczenie** (ludzi), czem się rożni od innych futurystów z Marinettim włącznie i wogóle od „rewolucjonistów" mieszczańskich. Ale i tu czasem wychodzi poza społeczne „tendencyjne" podejście do tematu, pisząc „objktywnie". Znudzeniem tego tłumaczyć nie można. **Majakowski wogóle rozdwajał się.** Sumienie człowieka, naoczna krzywda społeczna były silniejsze i dławiły „szerszy oddech artystyczny", ograniczały świat doznań: („Ja wyżeg duszu, w katoroj nieżnost' rostili. Eto trudniej, czem wziat' tysiaczu tysiacz Bastilij).

Albo:

„No ja
siebia
smirial,
stanowiaś na gorło
sobstwiennoj pieśnie".

Poeta wprowadza i stosuje po mistrzowsku język ulicy w poezji, nadaje mu niebywałą dynamikę, kunsztowne zwrotki przemawiają z plakatów i transparentów. **A obok tego narasta konflikt z samym sobą.** Konflikt usilnie tłumiony, rozwój jego możemy jednak uchwycić. Nie trzeba być gołosłownym, odwołajmy się więc znów do cytat.

„W place uderzaj bunłów stopo,
wyżej, grzędo wyniosłych czół!
My zalewam drugiego potopu
z świata miast omyjemy muł".

Albo:

„Proletarjusze
do komunizmu
podchodzą inaczej.
od dołu
— od sierpów i sztolni —
najprościej,
ja zaś
z niebios poezji
w komunizm skaczę,
bo bez niego
niema dla mnie miłości".

Stosunek do rzeczywistości i stanowisko wyraźne. Ale jakże wytłumaczyć następującą strofę którą zacytuję po rosyjsku: To nie jest „proste jak myczenie".

„A jeśli siewodnia mnie, grubomu gunnu
kriwlatsia pierod wami nie zachoczetsia
i wot
ja zachoczu i radostno plunu
plunu w lico wam
ja, biezcennych słow tranżir
i mot".

Niewątpliwie wiersze Majakowskiego są poetyckim katechimem marksizmu i nigdy nie był on poetą nie proletarjackim. Nie chę by powstało nieporozumeinie. **Między wierszami** jednak nierzadko można wyczytać coś, co usiłuje wyłamać się z ogólnego tonu. Ot choćby:

„Coraz częściej już myślę —
w sieci zagadek
kropką kuli wiersz swój zakończę".

Wobec rozmachu i ideologicznej postawy nie jest to bez wyrazu. Majakowski roboty poetyckiej sobie nie upraszczał (co innego prostota a co innego uproszczenie), cechuje ją pod względem formalnym wysoka klasa zdobyczy technicznych: Ale i treściowo pojawiła się „sieć zagadek". Zwłaszcza gdy po czasach rewolucyjnego patosu zabrać się należało do konstruktywnej pracy. Przed prozą dokumentarną otworzyło się pole działania, ona stała się właściwem „narzędziem" budowania i walki przez swój analityczny charakter.

Majakowski tak sugestywnie wpływający na masy nie potrafił zniżyć swego tonu, został przez te same warunki, które go wytworzyły, odsunięty na bok. Pogłębiło to u piewcy rewolucji **kompleks.** Po zjawieniu się kobiety, tragedji osobistej, niedaleka już jazda „miłosną łódką".

W liście przedśmiertnym poeta pisze (przytaczam po rosyjsku ze względu na grę słów):

„Kak goworiat
„incidient ispieczen"
lubownaja łodka
razbiłaś o byt.
Ja s żyźnju w raszczocie
i nie k czemu pierieczen
wzaimnej bolej
bied
i obid".

14 kwietnia 1930 r. równo 5 lat temu, wiersz ten Majakowski zakończył „kropką kuli". 14 kwietnia jest dniem triumfu tłumu, dla którego ostatecznie spalił się człowiek wysokiego gatunku.

**Anatol Mikulko.**

---

**BRONISŁAW LUDWIK MICHALSKI**

## Dzwony

**Dzwonem werandy dom błyska**
**a kołyszą go motyle świateł.**
**Dzwonem pęka błękitnawa misa:**
**bzem pogody gorejący krater.**

**W dzwonie ciszy dźwięk powiewu, słowo**
**snem nieśnionym snu tego nie zerwę.**
**Dzwonię w ogród — pachnącą ponowę,**
**dzwonię śmiechem: — mamo, to już czerwiec!**

**A ty ciepło odśpiewem, jak bratu:**
**wrócił synu po zielonych schodach.**
**Ale czemuż pęknięciem: — uratuj,**
**dzwoni rozpacz, a ojciec, gospodarz?..**

**Dzwony smutku — dwie schylone głowy**
**i twa siwa przedwcześnie samotność**
**Nie płacz, wszystko odkwita nanowo,**
**to sen tylko, to malwy śnią w oknach.**

---

## HEKTOR I KOŃ TROJAŃSKI NAD... WODAMI SKAMANDRA

Nie chodzi mi o recenzję pierwszego numeru wznowionego miesięcznika. Chcę poruszyć jeden tylko, aż w dwóch artykułach „Skamandra" omawiany problem: — **poezji i prozy.** (Pozatem warto tam przeczytać wnikliwy art. Stempowskiego o Andre Malraux, art. „Conrad w Indjach", wiersze Leśmiana i Miłosza, żart poetycki Hemara, oraz obejrzeć rysunki Czermańskiego i Topolskiego).

„Skamander" jest w obecnym układzie stosunków literackich warownym obozem reakcji poetyckiej. W obawie przed młodą, świetnie rozwijającą się poezją polską, panuje tam atmosfera trochę... stanu wojennego. W każdym razie do obrony zmobilizowano wszystkich — od bezzębnych poetycko (nomina sunt odiosa, ale Don Juan też już dawno na emeryturze) do młodzieniaszków. Jako kondotjera umówiono (w braku sił rodzimych) rotmistrza **K. W. Zawodzińskiego.** Ten zakontraktowany Hektor jest mi osobiście bardzo sympatyczny: 1° — pierwszy swego czasu zauważył moje poetyckie istnienie, pisząc i cytując wiersz w „Przeglądzie Współczesnym" 2° — ma odwagę publicznie nie zachwycać się Bakiem. 3° — sporo dobrych rzeczy napisał o poetach awangardy.

Ale... „à la guerre comme à la guerre" Kawalerzysta atakuje na podremontowanym Pegazie. Przed każdym sztychem salutuje rycersko. Nie odmawia awangardzie talentów, chwali poszczególne wiersze. Atakuje zaś wprost: teorja nowej poezji jest pomyłką — poezja wyszła z pieśni, więc zwrotka i rytm powtórzony są jej koniecznością i warunkiem — wszystko inne jest tylko brząkaniem i strojeniem instrumentów przed koncertem klasycznym.

Może kiedyindziej przyjmiemy walkę wprost (N. b. wiele w tym artykule słuszności na marginesie błędnego wywodu), ale tym razem zadowolimy się oglądaniem zabawnego widowiska. Oto gdy Hektor organizuje obronę od frontu, bocznemi drzwiami wprowadzono — konia trojańskiego! — Jest nim... **Boy** we własnej osobie. Doskonały tłumacz i wyrafinowany esteta na marginesie przekładów wierszy na prozę omawia oba gatunki:

„Spójrzmy na rzecz historycznie. Długi czas poezja i proza były ostro rozdzielone. **Dzieliła je wyraźna barjera rymu, rytmu, strofy, jak również znamienna różnica przeznaczeń.** Poezja wyszła ze śpiewu, proza była jego zaprzeczeniem. Ale można powiedzieć, że conajmniej od czasu romantyków, podział ten stał się dość nieistotny."

„Podczas gdy proza coraz śmielej wdzierała się w dziedziny poezji, z drugiej strony osypywały się szańce, któremi poezja była obwarowana. Dawne skomplikowane i rygorystyczne formy szły stopniowo w zaniedbanie i strofa stawała się coraz prostsza, **obok niej zakwitł wiersz wolny.** Potem rozpadły się strofy i metry, **a w dzisiejszej poezji władza rymu i rytmu stała się jeszcze bardziej nieuchwytna. Istota poezji przemieściła się niejako:** gdy z jednej strony urodziła się proza poetów, z drugiej strony niejeden utwór wczorajszej poezji spotyka się dziś z wzgardliwem mianem „rymowanej prozy", choćby był — jak niektóre wiersze Asnyka — pisany najpoprawniejszą oktawą". (podkr. moje).

„Zbyt często, zamiast być *taktem*, strofa staje się **wędzidłem** — wbrew żądaniu Słowackiego". (podkr. Boya).

Tak to dyskredytują teoretyka (K. W. Z.) merytoryczne dywagacje **artysty**. Istotnie, nic da się już dziś wierszowi rady z kodeksem „bontonu" w ręku — niby, że poezję, jak dżentelmena po stroju — poznajemy po akcesorjach formalnych. Ale czyżby w ten sposób ginęły **wszystkie różnice?** Czyżby wobec tego... „gejsza też k..., ale nietutejsza"? Spór o nomenklaturę?

Nie. Jeśli są **dwa** gatunki literackie, to coś je różnić musi. Różni je — **przeznaczenie i rzemiosło, które jest sposobem używania słowa.** Niestety nowa poetyka jest zbyt obszerna, by ją dało się streścić w tem miejscu.

**Józef Maśliński.**

---

# SZTUKA I PAŃSTWO

Nowe zainteresowanie się państwa sprawami sztuki i literatury wynikło w naszych czasach z powszechności mobilizacji, przeprowadzonej podczas wielkiej wojny. Fryderyk Wielki wyobrażał sobie, że wojny toczą się między osobami koronowanemi, których poddani nie biorą udziału w konflikcie i nie mogą się spokojnie oddawać zwykłym zajęciom. Wyrosłe z Rewolucji Francuskiej pojęcie narodu zbrojnego przyniosło ze sobą powszechność mobilizacji, sięgającą coraz głębiej z biegiem dziesięcioleci. Podczas wojny ostatniej ustaliło się mniemanie, że ludzie nauki i artyści powinni również podporządkowywać swą działalność speficzną doraźnym potrzebom wojennym.

Powyższe pojęcia o służbie społecznej zbiegły się z narodzinami nowej broni, mianowicie propagandy, mającej ułatwić powszechną mobilizację sił własnych i posiać zamęt w szeregach nieprzyjacielskich. Z tych dwóch czynników wynikło w większości krajów Europy pewne nowe zbliżenie się lub nawet symbioza między światem sztuki i maszyną państwową.

To przedstawienie genetyczne objaśnia nam pewne osobliwości spółczesnego stosunku literatury i sztuki do państwa, ale nie wyczerpuje sprawy. Jeżeli państwo szukało w świecie sztuki nowego materjału wojennego, z drugiej strony artyści zaczęli poszukiwać w państwie nowego punktu oparcia społecznego.

Losy sztuki związane były w ciągu długich wieków z warstwami posiadającemi, wśród których znajdowali się konsumenci sztuki, i w których wytwarzały się gusty artystyczne. Rozwój gospodarczy świata, zwłaszcza w okresie powojennym zmienił jednak zupełnie strukturę warstw posiadających i pozbawił je zdolności odegrywania dawnej roli w stosunku do świata sztuki. Rolnictwo przestało być źródłem wielkich dochodów, i niema już dziś nigdzie prawie rolników kupujących obrazy lub książki inne niż handlowe. W przemyśle wielkie dochody przestały być związane z posiadaniem majątku. Wielcy dysponenci świata gospodarczego, kumulujący olbrzymie dochody wynikające z taryf celnych i koncesyj rządowych, nie posiadają często żadnego widocznego majątku osobistego. Ekonomiści nazywają to zjawisko **panowaniem dyrektorów generalnych, które zdaje się być jedną** z cech okresu wielkiej przebudowy. Potężni dyrektorzy z dnia na dzień przerzucają się z jednej konjunktury w drugą, z jednej kombinacji kartelowo - koncesyjnej z drugą, gotowi w każdej chwili do opuszczenia tonącego okrętu. Dlatego cały bagaż ich jest przeważnie tak dziwnie lekki. Magnaci XVII wieku, rozporządzający według naszych pojęć dość skromnemi dochodami, wznieśli tysiące pałaców pełnych dzieł sztuki, całe miasta pałaców jak Rzym lub Praga. Dzisiejsi posiadacze wielkich dochodów nie mają czasu ani chęci do budowania prywatnie; zdają się nawet mieszkać w swych limuzynach i dzielić gusty artystyczne swych szoferów. Ostatni wielki mecenas ze świata przemysłowego Ricardo Gualino, został już dawno wysłany na Wyspy Liparyjskie.

Z racji tych zmian strukturalnych klasy posiadające nie mogą więcej utrzymać materjalnie artystów, ani też nie mogą stworzyć dla nich sfery znawców i dyletantów, potrzebnej dla życia samych dzieł sztuki. Warstwy mniej zamożne mogłyby zapewnić życie artystów i dzieł sztuki tylko chyba przy pomocy organizacji zbiorowej. Ponieważ jednak państwo współczesne coraz mniej toleruje istnienie organizacyj społecznych poza sobą, rola protektora sztuki zdaje się przypadać mu w coraz większym stopniu.

Skolei trzeba więc zadać sobie pytanie, czy i w jakim stopniu państwo może wypełnić to zadanie.

Pierwsze wątpliwości nasuwa tu już samo doświadczenie organizacyj i ciał zbiorowych, występujących w roli mecenasów. Doświadczenie uczy, że rozdawane przez nie stypendja, nagrody i zaszczyty, rzadko przypadają wielkim artystom. Stare akademje, rozporządzające wiekowem doświadczeniem, pozostawiały przeważnie za drzwiami najwybitniejszych pisarzy. W poczuciu jałowości decyzyj komisyjnych najmądrzejsi członkowie jury starają się zwykle iść za głosem publiczności, oceniającej przeważnie lepiej od znawców oficjalnych. Być może wzruszenia i oceny artystyczne są z natury swej indywidualne, intymne, i podsumowanie ich w ciele zbiorowym zawsze dąży do zera. tak czy inaczej doświadczenie organizacyj zbiorowych jest mało pocieszające.

Ponieważ w naszym okresie wielkiej przebudowy powoływanie się na doświadczenie jest niemodne, próbujmy spojrzeć na to samo zagadnienie z inego punktu widzenia, mianowicie jako na zagadnienie wartości.

Reprezentowane przez państwo interesy powszechne są tak złożone, że nikt nie pretenduje do objęcia wzrokiem ich całości. Indywidualny przedstawiciel maszyny państwowej, reprezentując interes powszechny, musi ujmować go w największym skrócie, w jakiejś uniwersalnej formule streszczającej wszystkie inne. Z racji wojennego pochodzenia państwa współczesnego, najwygodniejszym i najpowszechniej uznanym skrótem myślowym jest obraz oblężonego miasta, w którym całe życie podporządkowane jest potrzebom wojny. Obraz ten daje podstawę do stworzenia bardzo łatwej hierarchji wartości, z których jedna tylko — potęga zbiorowości — ma charakter absolutny, wszystkie zaś inne są pochodnemi wartościami użytecznemi. Wartościowanie zatem w skali państwowej przedstawia coś w rodzaju piramidy wartości użytecznych z jedną wartością absolutną u szczytu, albo, używając innego porównania, przedstawia się w formie absolutnego klucza, pozwalającego tworzyć w nieskończoność jednokierunkowe wartości użyteczne.

Nasze wartościowanie w dziedzinie sztuki nie da się żadną miarą ułożyć tego rodzaju ścisłą hierarchję, ani nie posiada jedynego klucza, ani wreszcie nie operuje wartościami użytecznemi t. j. czerpiącemi swój sens z celu któremu służą. Jakołwiek staralibyśmy się je scharakteryzować, zawsze spostrzeżemy, że sama struktura jego jest odmienna od wartościowania w skali państwowej i nie da się z nim razem ująć w żaden schemat jednolity ani w żadną ciągłość jednorodną. Wartości grupujące się dokoła idei interesu powszechnego i powstające z delektacji artystycznej należą do różnych systemów.

Ta rozbieżność trybów wartościowania będzie zawsze utrudniała państwu przejęcie czynności, które dotąd, gorzej lub lepiej, spełniały klasy posiadające: utrzymanie materjalne artystów i stwarzanie warunków potrzebnych dla życia dzieł sztuki.

Trudności te zmiejszyłyby się w razie np. wytworzenia się warstwy oświeconej biurokracji, która przejęłaby gusty i sposoby bycia dawnych mecenasów, ale takie zjawisko zwiastowałoby zapewne koniec naszego okresu wielkiej przebudowy. Ułatwić sytuację mógłby także zupełny zanik kryterjów artystycznych. Jak już wspominaliśmy wyżej, wielcy twórcy umieli już i dawniej obchodzić sie bez zachwytów dyletantów. Fakt taki oznaczałby jednak dla sztuki rozpoczęcie nowego okresu zmierzchu.

**Jerzy Stempowski.**

# Wieści i obrazki z kraju

## Z posiedzenia Wydz. Pow. w Wilejce

W dniu 8.IV b. r. pod przewodnictwem p. starosty Henszcla odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego w Wilejce, na którem załatwiono szereg spraw, przyczem w toku dyskusji dało się stwierdzić, że:

1) poczynając od 1931 roku Zarząd Miejski **wybrukował 13 ulic o łącznej długości 3 klm., wybudował 3 mosty** oraz chodniki betonowe na wszystkich ulicach w śródmieściu; ponadto obsadził wszystkie ulice drzewami (topola kanadyjska i lopa). W roku 1935/36 przewiduje się budowę 1/2 klm. chodników betonowych i ponad 1 klm. chodników żwirowych. Opłaty szarwarkowe przewidywane są w wysokości 0.75 gr. od 1 zł. podatków bezpośrednich. Wartość dniówki oblicza się na 80 gr. Ogólna suma budżetu drogowego wynosi 10239 zł. Co się tyczy budżetu administracyjnego, to Zarząd Miejski przedstawił go z uwzględnieniem ulgowych warunków spłaty swych zobowiązań, przewidzianych w rozporządzeniach oddłużeniowych. Budżet będzie o tyle realny, a ile dotychczasowy stan spłaty długów, przedstawiony przez Radę Miejską, Władza Nadzorcza zaakceptuje. Ogólna suma budżetu wynosi 80.558 zł. i w stosunku do wykonania za 1933/34 r. jest mniejsza o 10.204.39 zł.

2) W związku z odrabianiem zaległych składek ogniowych zachodzi potrzeba udostępnienia ludności zaopatrzenia się w **budowlane materjały ogniotrwałe**, mianowicie wyroby betonowe (kominy) i cegłę. W tym celu Wydział Powiatowy postanowił prosić PZUW o pożyczki: w sumie 400 zł. na zakup cementu i 10.000 zł. na cegielnie. Zaznaczyć należy, że ceny na cegłę są różne i dość wysokie na terenie powiatu, wahają się bowiem od 6 do 8 zł. za 100 szt.

3) Jakkolwiek konieczność zakończenia rozpoczętej budowy własnego domu w Wilejce znalazła poparcie ze strony pana wojewody, to jednak Bank Komunalny odmówił udzielenia pomocy finansowej w formie pożyczki. Pomijając interesy Związku Samorządowego, który z chwilą wykończenia budynku, pozbyłby się wydatków z tytułu komornego, opłacanego dotychczas za wynajęcie lokali pod biuro — społeczeństwo powiatu niemniej jest zainteresowane w tej sprawie, bowiem m. Wilejka (siedziba powiatu) nie ma żadnej większej sali, gdzie mogłyby się odbywać wszelkie zbiorowe imprezy, uroczystości i t. p., budowany zaś dom taką salę przewiduje. W istnieniu takiej sali w niemniejszym stopniu zainteresowany jest i miejscowy garnizon wojskowy. Ponieważ Związek Samorządowy równocześnie ubiegał się o pomoc finansową w formie pożyczki i od PZUW społeczeństwo ufa, że ta instytucja, w zrozumieniu najżywotniejszych potrzeb powiatu, pomocy swej nie odmówi.

4) **Sprawa budowy szkół powszechnych** była u nas zaniedbana, to też bardzo pocieszającym objawem jest okoliczność, iż inicjatywa budowy szkół pochodzi od ludności bezpośrednio zainteresowanej. Dotychczas gromady zgłosiły starania o budowę 13 szkół z 39 klasami. Ludność zaofiarowała: place pod szkoły, 2.600 zł. gotówką, oraz robociznę i materjały budowlane od 15 do 40% całości kosztorysu. Poszczególne rady gminne wstawiły do swoich budżetów na budowę szkół 8.587 zł. 50 gr. i przewidują pożyczki od T-wa Popierania budowy szkół powszechnych w sumie 33.500 zł. Dotychczas otrzymano zapomóg od tegoż T-wa w sumie 5.500 zł. Suma kosztorysowa wynosi 138.213 zł.

Trudności w wykonaniu zamierzonej budowy polegają na braku budulca, który Nadleśnictwa zgadzają się wydać na warunkach kredytowych, z tem jednak, że Wydział Powiatowy w każdym poszczególnym wypadku będzie udzielać swej gwarancji. Inicjatywa gromad w budowie szkół znajduje żywe poparcie ze strony Wydziału Powiatowego, który wespół z Inspektorem Szkolnym tą akcją opiekuje się i nadzoruje.

5) Dotychczasowe **opłaty za porady lekarskie** były wysokie, to też Wydział Powiatowy obniży je z dniem 1 maja r. b. z 2 zł. do 1 zł.; jak również Wydział Pow. postanowił bezpłatne udzielanie porad lekarskich dla dzieci szkół powszechnych za przedstawieniem świadectw niezamożności rodziców, wystawianych przez Kierowników szkół powszechnych.

6) W celu stworzenia lepszych warunków **hodowli owiec** obniżone są opłaty weterynaryjne za badanie z 60 gr. na 30 gr.

7) Mając na względzie **rozwój Organizacji Młodzieży Pracującej,** Wydział Powiatowy przychodzi jej z pomocą drogą bezpłatnego przekazania wikliny na wyroby koszykarskie. Zaznaczyć należy, że OMP z dniem 1.IV 1935 r. uruchomiła bursę i warsztaty koszykarskie, to też pomoc ta posiada decydujący wpływ na rozwój koszykarstwa, podjętego przez tą organizację.

8) Z wdzięcznością Wydział Powiatowy przyjął wiadomość, że Fundusz Pracy i w roku 1935 **będzie nadal utrzymywał 3-ch agronomów.**

L. Weyha-Darowski



## Z życia spółdzielczości rolniczej na terenie Mołodeczna

1 kwietnia r. b. została uruchomiona w Mołodecznie Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik“, udziałowcami której są rolnicy, Wydział Powiatowy oraz gminy wiejskie i miejskie na terenie powiatu.

Zawdzięczając przychylnemu ustosunkowaniu się miejscowych władz wojskowych, a w szczególności p. płk. dypl. J. Wiatra oraz p. mjr. Pilwińskiego **Spółdzielnia już zorganizowała akcję zbytu płodów rolnych do miejscowych garnizonów**, a ponadto prowadzi skup płótna dla Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie.

Prowadząc akcję skupu płodów rolnych na terenie powiatu Spółdzielnia ułatwia producentom rolnym zbyt, umożliwia otrzymanie wyższych cen za dostarczone ziemiopłody i przyczynia się do zmiany zwyrodniałych nasion na gatunkowe i stosowania racjonalnej uprawy roli, a co za tem idzie, do zracjonalizowania gospodarstw.

Podkreślić należy, że akcja skupu płótna zainicjowana przez miejscowe Okręgowe T-wo Org. i Kółek Rolniczych znalazła należyte zrozumienie wśród szerokich warstw drobnych rolników, którzy znajdując miejsce zbytu wyrobów ludowych, wprowadzają ulepszenia warsztatów tkackich, przez co jakościowo podnoszą wartość wyrobów dostosowując się do wymogów Bazaru Przem. Ludowego w Wilnie, który za pośrednictwem swej przedstawicielki p. H. Sokołowskiej udziela cennych wskazówek podczas urządzanych konkursów wyrobu płócien.

Pozatem **Spółdzielnia dostarcza rolnikom nasiona najlepszych odmian, narzędzia rolnicze oraz prowadzi sprzedaż komisową nawozów sztucznych.**

Udział w pracach Spółdzielni samorządu powiatowego pod kierownictwem starosty p. Olszewskiego oraz intensywna i bezinteresowna praca członków nowego zarządu, dają gwarancję należytego rozwoju spółdzielni, posiadającej tak ogromne znaczenie gospodarcze.

Wu.

## Głębokie

— **W DRODZE DO ARESZTU.** Dnia 11 b. m. w Głębokiem przy ul. Krakowskiej koń powożony przez Michała Kuchtę, m-ca wsi Iwanowszczyzna, gm. zaleskiej, przestraszył się pędzącego samochodu i uderzył się w słup elektryczny. Jadąca na wozie 78letnia Eufrozyna Kuchta wypadła na bruk i doznała obrażeń cielesnych. Kuchtowej udzielono pomocy lekarskiej, poczem odwieziono ją do aresztu powiatowego, dokąd jechała, celem odsiedzenia kary 30-dniowego aresztu za przechowywanie samogonu.

— **SUBSKRYPCJA POŻYCZKI.** 11 b. m. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków stowarzyszenia urzędników skarbowych w Głębokiem w sprawie subskrypcji 3% premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Powzięto jednomyślną uchwałę gremjalnego przystąpienia do subskrypcji. Obecni na zebraniu zadeklarowali kwotę 2.500 zł. Suma powyższa ulegnie niewątpliwie zwiększeniu po powrocie nieobecnych pracowników.

— **WYCIECZKA Z KRAKOWA.** Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Krakowie powiadomiło zarząd oddziału tegoż Towarzystwa w Głębokiem, że zamierza w lipcu r. b. zorganizować wycieczkę do Głębokiego, celem zapoznania się z tutejszemi okolicami. Przewidziany jest tygodniowy pobyt wycieczki. Zarząd towarzystwa krajoznawczego wszczął już akcję przygotowawczą, celem przyjęcia gości krakowskich.

— **BURZA Z PIRUNAMI. 12 b. m. w godzinach południowych przeszła nad tutejszą okolicą gwałtowna burza wiosenna, połączona z piorunami i gradem. Ulewa trwała przez godzinę.**

## Czarny Bór

— **ODDZIAŁ Z. S.** Czarny Bór podaje do wiadomości, że dn. 14 b.m. odbędzie się doroczne walne zebranie Z. S. w Czarnym Borze w lokalu własnym.

## Dźwina przybiera

**Woda na Dźwinie w dalszym ciągu przybiera. W dniu 12 b. m. poziom wody wynosił 730 ponad stan normalny.**



**Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki** 18

# PRZEGRANA

### *Powieść współczesna*

W sobotę złożył wizytę, nie zastał państwa w domu i zostawił bilety. Tę wiadomość pani Janka zakomunikowała mężowi przy obiedzie, zapytując:

— Kto to jest ten pan Barczyński?

Nabil, który zaprosił gościa na prośbę pani Ali, bał się jakichkolwiek komplikacyj i postanowił żonę we wszystko wtajemniczyć. Wiedział, że żona dyplomaty powinna umieć milczeć i pod tym względem jak dotąd jeszcze się zawiódł.

Opowiedział wszystko obszernie.

— Czy Ala o tem wie? — spytała.

— Nic. I nie zdradzaj się przed nią.

Wieczór zapowiadał się nadzwyczajnie. Pani Nabilowa żałowała w duchu, że obowiązki pani domu nie pozwolą jej dłużej zająć się znakomitym gościem, z drugiej strony chciała mu uprzyjemnić pierwszy wieczór w swoim domu. Zdecydowała się oddać go pod opiekę Ali Smeckiej, mającej w sobie podług określenia Oskara Wilde'a „coś z tanagryjskiej figurynki a coś z orchidei“.

Kilka minut po dziewiątej przyszedł Barczyński. Towarzystwo już było w komplecie i jak zawsze podzieliło się na dwie części: w salonie odchodziły tańce, w dalszych pokojach brydż.

Wejście nowego gościa zrobiło wrażenie, dające się zreasumować w następujących zdaniach: panie ustaliły, że jest przystojny, wytworny, ma w sobie jakiegoś djablika; panowie osądzili, że jest rasowy, napewno wielki kobieciarz, ubiera się u pierwszorzędnego krawca, musi być dobrym kompanem.

Prezentacja trwała dość długo. Barczyński spotkał jedynego znajomego — radcę Bilewicza.

Były jednak twarze, które wydawały mu się znajome.

— Skąd ja ich znam?

Przestraszył się, że znowu zacznie go ogarniać uporczywa myśl, której wątku nie będzie mógł złapać, ale widok pięknej twarzyczki panny Loli Wyszowieckiej przypomniał mu odrazu całe towarzystwo: i Dromera i kapitana Zagierskiego, i panią Alę.

Zgrabny manewr pani domu posadził go przy tych ostatnich.

Kapitan Juljusz Zagierski miał opinję doskonałego oficera o wybitnych zdolnościach. Niestety na przeszkodzie do zrobienia znacznej karjery wojskowej stały nadmierna skłonność do alkoholu i niepohamowany pociąg do płci pięknej. Był dobrze ułożony, ale potwornie brzydki. Panie lubiły go za trochę rubaszny, lecz nie złośliwy dowcip, bardzo ceniły bezstronny sąd w dziedzinie toalet oraz innych akcesorjów dodatkowych i darzyły prawie nieograniczonem zaufaniem. Mężczyźni garnęli się do Zagierskiego i szukali jego przyjaźni, ponieważ był rzadko uczynny i miał wysokie poczucie koleżeństwa.

Barczyński zaaklimatyzował się bardzo prędko i po upływie godziny miał wrażenie, że już od kilku lat należy do tego towarzystwa.

— Pierwszy raz jestem w tak licznem gronie samych Polaków — zwrócił się do pani Ali. — I wie pani, jestem zdumiony. Nigdy nie przypuszczałem, że w Warszawie jest tyle pięknych kobiet... Aż się proszą na płótno. Naprzykład ta pani, która przeszła teraz z oficerem.

— Lola Wyszowiecka. Ma niezachwianą reputację panny. A oficer jest jednym z najlepszych jeźdźców, rotmistrz Horyński. Mówią, że ma poważne zamiary, bo asystuje Loli dawno i wytrwale.

— Jest naprawdę piękna! — zauważył szczerze Barczyński.

Do rozmawiających zbliżył się gospodarz:

— Pani pozwoli, że na pięć minut porwę pana Stefana.

Barczyński ukłonił się i podążył za Nabilem. Gdy się znaleźli w stołowym, z balkonu wyszedł radca Bilewicz. Obaj mieli miny bardzo ubawione.

— Przepraszam bardzo — zaczął Nabil — czy przypadkiem pan nie ma imiennika w Paryżu?

— O ile mi wiadomo, nie.

— W takim razie nie zmartwi pana chyba wiadomość, że niejaki Stefan Barczyński, malarz, lat 29, zamieszkały w Paryżu przy Boulevard St. Michel 35...

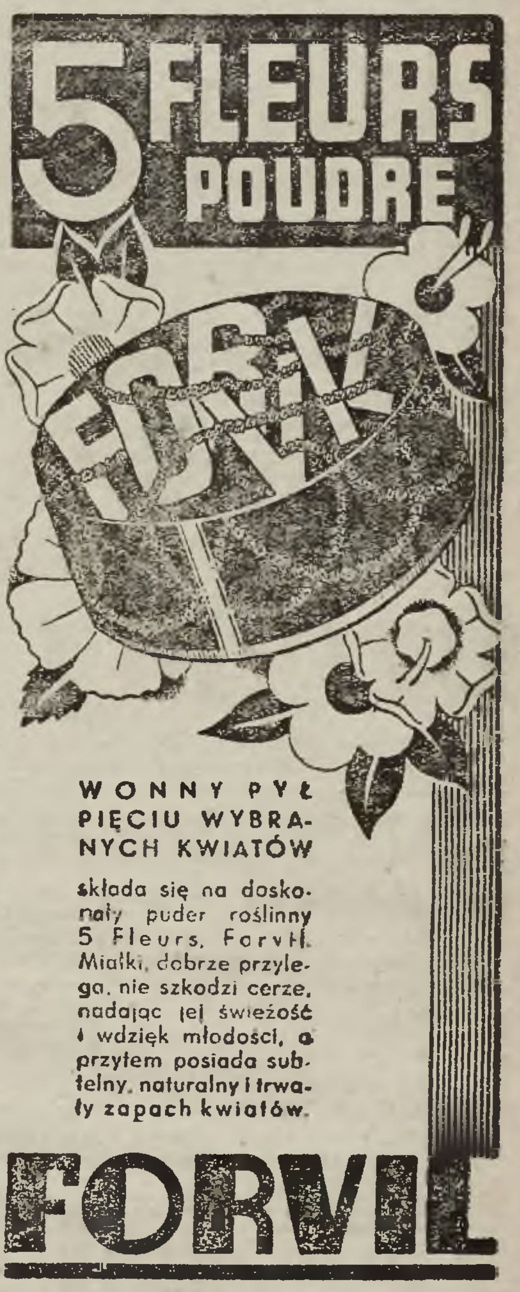
(D. c. n.)

# Nieuchwytny zuchwalec

**W Wilnie zanotowano onegdaj zuchwałą kradzież. Gdy Anna Rozentalowa (Zawalna 60) wracając do domu o godzinie 8 wiecz. znalazła się wpobliżu przejściowej bramy domu Nr. 58 przy ul. Zawalnej, podbiegł do niej nagle siylu jakiś osobnik. wyrwał z ręki torebkę, zawerającą 24 zł. gotówką, binokle oraz inne rzeczy, ogólnej wartości 75 zł. i szybko skrył się.**

**Nie jest to pierwszy podobnego rodzaju wypadek. Z zestawienia szeregu faktów, ustalonych przez policję wynika, iż kradzieży tych dokonywa jeden i ten sam osobnik, z którym walka nastręcza policji wiele trudności.**

**Zuchwałego napastnika cechuje niezwykła ostrożność. Ofiary wybiera z pośród samotnie idących kobiet w starszym wieku, wyłapuje odpowiedni moment, kiedy dokoła niema mężczyzn, a wówczas dokonuje napaści i szybko ucieka. (c)**




# Zmiana na stanowiskach w administracji państw.

Jak już donosiliśmy, starosta pow. dziśnieński w Głębokiem p. Ludwik **Muzyczko** przeniesiony został w obręb województwa poznańskiego na stanowisko starosty pow. w Wyrzysku. Agendy starostwa i wydziału powiatowego w Głębokiem przejął dotychczasowy starosta pow. oszmiański p. W. **Suszyński** w obecności wojewódzkiego inspektora starostw p. Wacława Lemiszewskiego i inspektora Zw. samorządowych p. Aleksandra Żyłki. Do czasu objęcia starostwa powiatowego w Oszmianie przez nowomianowanego starostę inż. Ryszarda **Konarzewskiego**, agendami tego starostwa kieruje wicestarosta p. Henryk **Sylwestrowicz.**

Pozatem zaszły również zmiany na stanowiskach komisarzy ziemskich: dotychczasowy komisarz ziemski w starostwie powiatowem w Brasławiu p. Olgierd **Tarasiewicz** przeniesiony został na takież stanowisko do starostwa w Wilejce zaś komisarz ziemski w starostwie w Wilejce na takież stanowisko do starostwa w Brasławiu.

Inż. Marjan **Gawecki** radca w Urzędzie Wojewódzkim wileńskim w tym samym charakterze przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku.

—::—

# Dyskusja polityczna

A mnie sie zdaje panie Wirczeuski, że już na ta Polszcz nijakiej rady niema...

— Rada zawsze być musi — tylko należy ją znaleźć. Pan, Panie Krogulec, jest pesimist. U bronetów taki już jest pogląd

— Bo, ja tak myśla, że najlepsz było by cała ta Polszcz rozparcelować na tyle działek, ilu jest obywateli. cmfwy wp ilu jest obywateli. Mam żonę i pięć dzieciuków toby ze siedem działek otrzymał.

— Mowy niema, panie Krogulec. Z parcelacji to nic nie będzi, bo pożyczka inwestycyjna wprowadzili i teraz ruch ma być gospodarczy.

— W ta pożyczka inwestycyjna — to ja nie wierza — zawracanie jest. Tylko tak piszo, ale ja nie wierza, że jo wprowadzili.

— A dlaczego to?

— Bo interes jest za dobry. Wszystkie strony na niem zarabiajo. Kupisz procent masz i jeszcze premje możesz wygrać i dom sobie postawić. A skarb te pieniądze w roboty włoży i jeszcze bezrobotnych pozatrudnia. Znaczy wszyscy na tem dobrze wyjdo. a przecie jak sie robi interes, to zawsze jest tak na świecie, że jakby pan zarob'., panie Wirszczeuski, to ktoś musiał stracić.

— Nie zawsze, panie Krogulec, nie zawsze...

*Sw. K.*

# OFIARY

Od p. R. B. dla najbiedniejszych dzieci redakcja otrzymała zł. 5.



# KRONIKA

**Niedziela 14 Kwiecień**

**Dziś: Walerjana i Justyna**

**Jutro: Anastazego**

**Wschód słońca — godz. 4 m. 23**

**Zachód słońca — godz. 6 m. 16**

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia** 13/IV **— 1935 roku.**

Ciśnienie 746
Temperatura średnia + 7
Temperatura najwyższa + 11
Temperatura najniższa + 5
Opad 10,5
Wiatr półn.-zachodni
Tend.: zniżk., po pol. wzrost
Uwagi: pochmurno.

— **Przepowiednia pogody według PIM-a do wieczora 14 kwietnia 1935 roku:**

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami.

Chłodniej.

Umiarkowane, chwilami porywiste, wiatry z zachodu i północo - zachodu.

## OSOBISTA

— **P. Helena Romer-Ochenkowska** wyjechała z Wilna na dłuższy urlop zdrowotny.

## ADMINISTRACYJNA

— **DZIŚ wszystkie sklepy otwarte będą od godz. 1-ej do 6-ej.**

## SPRAWY ŻYDOWSKIE

— ECHO ZAMKNIĘCIA APTEKI. Onegdaj u naczelnika wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dra Rudzińskiego interwenjowała delegacja Miszmeres-Chojlim w sprawie zamknięcia apteki, prowadzonej przez to Towarzystwo. Zamknięcie apteki nastąpiło na skutek braku koncesji i nieporządków, stwierdzonych przez władze sanitarne. Dr. Rudziński oświadczył delegacji, że nie może na własną rękę powziąć decyzji i sprawę tę skieruje dla rozstrzygnięcia do departamentu zdrowia przy Min. Spr. Wewn.

— ZWOLNIENIE OD NAUKI MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ. Dowiadujemy się, że młodzież żydowska szkół średnich i powszechnych zostanie dodatkowo zwolniona od nauki 24 i 25 kwietnia w związku ze świętami.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— WALNE ZGROMADZENIE OKRĘGU KOLEJOWEGO LOPP. W związku z mającym się odbyć Walnem Zgromadzeniem całego LOPP. w Warszawie i zgodnie z postanowieniem statutowem Okrąg Kolejowy LOPP. zwołuje na dzień dzisiejszy do Wilna zjazd delegatów Obwodów z całego terenu Dyrekcji Wileńskiej. Udział wezmą następujące Obwody: Wilno dwa Obwody (Dyrekcja. Oddział) Lida, Królewszczyzna, Baranowicze, Wołkowysk, Brześć. Łapy, Białystok, Grodno, pozatem organizacje z lotnictwem związane i członkowie Zarządu Okręgowego. Obrady rozpoczną się o godz. 12 w sali konferencyjnej Dyrekcji Kolejowej, mając za zadanie wypełnić następujący porządek dzienny:

I. Zagajanie. II. Wybór prezydjum. III. Odczytanie i zatwierdzenie protokułu poprzedniego Walnego Zgromadzenia. IV. Sprawozdanie Zarządu Wileńskiego Okręgu Kolejowego LOPP. a) opisowe, b) finansowe. V. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum. VI. Sprawozdanie Dyrekcyjnego Komitetu im. Żwirki i Wigury. VII. Sprawozdanie Komitetów Obwodowych. VIII. Uchwalenie programu prac na r. b. i przyjęcie preliminarza Okręgu na rok 1935 i prowizorjum budżetowego na I-szy kwartał 1936. IX. Wybory: a) 3-ch członków Zarządu i 4-ch zastępców, b) 2-ch delegatów na Walne Zgromadzenie LOPP (w Warszawie) oraz 2-ch zastępców, c) 3-ch członków Komisji Rewizyjnej i 2-ch zastępców. X. Wolne wnioski

## ROŻNE.

— **Tania sprzedaż książek** trwająca od 29 III do 14.IV r. b. kończy się nieodwołalnie dzisiaj w niedzielę dn. 14 kwietnia — księgarnie wileńskie otwarte są od godz. 13 do 18. Korzystajcie z ostatniej chwili i nadzwyczajnej okazji kupna taniej książki.

— **Biura Pośrednictwa Pracy nie będą kierowały robotników do przedsiębiorstw, w których trwa strajk.** Przy organizacji biur Pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy uregulowana została niezwykle drażliwa kwestja załatwiania zgłoszeń przez zakłady przemysłowe, w których trwa strajk robotników, lub też robotnicy zostali zwolnieni wskutek lokautu. W tych wypadkach, w myśl instrukcyj biura pośrednictwa ograniczać się będą do podania zgłoszenia do wiadomości publicznej przy jednoczesnem zaznaczeniu faktu, że w danym zakładzie trwa strajk

— KONTROLA CEN. W ciągu Wielkiego Tygodnia władze administracyjne stale będą dokonywały lotnych inspekcyj na rynkach, oraz roztoczą specjalny nadzór nad sklepami w celu kontrolowania cen. W wypadkach stwierdzenia pobierania wyższych cen od ustalonych, nieuczciwi sprzedawcy pociągani będą do surowej odpowiedzialności karnej.

— KONSULAT ŁOTEWSKI komunikuje, że w okresie Świąt Wielkanocnych Konsulat będzie nieczynny: w czwartek 18 kwietnia, piątek 19 niedzielę 21, poniedziałek 22, i we wtorek 23.

## NADESŁANE.

— AKCJA ZAMIENNA STARYCH APARATÓW RADJOWYCH W PEŁNYM TOKU. W chwili, gdy kilka większych składów radjowych ogłosiło akcję zamienną starych aparatów, kupcy sami nie przewidywali tak dużego powodzenia rozpoczętej akcji. Jak się teraz okazuje, posiadacze przestarzałych odbiorników coraz liczniej śpieszą do odnośnych składów, które prowadzą aparaty Philipsa osiągają tam bardzo wysokie ceny za swoje „zabytki"; równocześnie kupują najnowszy model Philipsa Super-Industance lub Superheterodynę z okrodą; są to aparaty, które odpowiadają wymaganiom stawianym przez najbardziej nawet wybrednych radjoamatorów.

Akcja zamienna trwać ma tylko jeden miesiąc

— RAMAIA ZELEKTRYZOWAŁA WILNO. a fascynująca ze wszechmiar nazwa Ramaia naprawdę ożywiła nasze miasto. Wszyscy głowią się obecnie nad tem, co kryje się pod nazwą Ramaia?

Jak dotychczas rezultaty są zupełnie nikłe. Ze źródła zupełnie autorytatywnego zapewniają nas, że dnia 18 kwietnia r. b. zostaną nareszcie w naszem piśmie podane do ogólnej wiadomości szczegóły, dotyczące Ramaia. Pamiętajmy: dnia 18 kwietnia. *A. M.*



# Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI POHULANKA

— **Ostatnie przedstawienia „Golgoty".** Dziś, w niedzielę, dnia 14 kwietnia trzy przedstawienia misterjum pasyjnego „Golgota": o godz. 1-ej w poł. Poranek, o godz. 4ej Popołudniówka i o godz. 8 w. normalne widowisko wieczorowe— po cenach zniżonych.

Koniec przedstawienia wieczorowego o godz. 10-ej.

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro w poniedziałek dn. 15.IV o godz. 4-ej popołudniówka misterjum pasyjnego „Golgota". Ceny zniżone.

UWAGA: — Teatr Miejski na Pohulance czynny tylko do środy (17.IV) włącznie.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **„Wesoła para".** Dziś o godz. 8.15 ukaże się po raz 4-ty posiadająca wiele humoru i dowcipu melodyjna op. Ziehrera „Wesoła para", na której publiczność bawi się wybornie, oklaskując gorąco wszystkich wykonawców z Halmirską i Tatrzańskim w rolach głównych. Groteskowy taniec: sielanka tyrolska w wykonaniu Martówny i Ciesielskiego, wzbudza ogólną wesołość. Zniżki ważne.

— **„Sztygar" na przedstawieniu popołudniowem.** Dziś o godz. 4 pp. ujrzymy piękną i melodyjną op. Zellera „Sztygar" z K. Dembowskim w roli tytułowej. Ceny od 25 gr.

— **Koncert religijny** w Kościele Ewangelicko-Augsburskim (Niemiecka 9. w niedzielę 14-go kwietnia o godz. 18-ej. W programie przeważnie utwory Bacha. Wykonawcy: pp. H. Dal, mgr. A. Mirowicz, M. Doderonek, prof. dr. E. Koschmieder, prof. B. Bojakowski. Programy przy wejściu.

# Dodatkowe pociągi Wilno — Warszawa

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości w celach informacyjnych, że w okresie świąt Wielkiejnocy między Wilnem a Warszawą będą w biegu dodatkowe pociągi pasażerskie, a mianowicie:

1) pociąg Nr. 7716 odejdzie z Wilna o godz. 21.55 w dniach 16, 18, 19 i 22 kwietnia, który przybędzie do Warszawy Wileńskiej o godz. 7.05 w dniach 17, 19, 20 i 23 kwietnia.

2, pociąg Nr. 7715 odejdzie z Warszawy Wileńskiej o godz. 21.50 w dniach 16, 18, 19 i 23 kwietnia i przybędzie do Wilna o godz. 6.20 w dniach 17, 19, 20 i 24 kwietnia.

Ponadto w okresie od 18 do 28 kwietnia wprowadza się *kursowanie wagonów bezpośredniej komunikacji Wilno—Druskieniki* z odejściem z Wilna o godz. 8.10, z przyjazdem do Druskienik o godz. 11.12, odejściem z Druskienik o godz. 15.20 i przyjściem do Wilna o godz. 18.25, oraz — *Warszawa — Druskieniki* z odejściem z Warszawy Głównej o godz. 0.20 i przyjściem do Druskienik o godz. 6.12, odejściem z Druskienik o godz. 9.55 i przybyciem do Warszawy Głównej o godz. 16.42.

# RADJO

## WILNO

NIEDZIELA, dnia 14 kwietnia 1935 r.

8.30: Czas i pieśń. 8.36: Gimnastyka. 8.50 Muzyka. 9.25: Program dzienny. 9.30: Transm nabożeństwa. 11.30: Koncert. 12,15: O ziarnie siewnem — odczyt. 12.25: Poranek muzyczny. 14,05: Godzina życzeń (płyty). 15.00: Pogadanka o uprawie lnu. 15.15: Audycja dla wszystkich. 15.45: Znaczenie upraw roślin pastewnych dla samowystarczalności gospodarstw 16.00: Koncert solistów. Wyk. Janina Hupertowa. 16.40: Recytacje prozy. 17.00: Koncert Zesp salonowego Pawła Rynasa i Zygmunta Ledermana. 17.40: Wierszyki Porazińskiej i Tuwima. 17.50: Ogródek Jordanowski. 18.00: Folklor Ameryki. 18.45: Życie młodzieży, 19,00 Program na poniedziałek. 19.08: Muzyka amerykańska (płyty). 19.45: Podróżujmy. 20.00. Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00: Na wesołej lwowskiej fali. 21.30: Co czytać? wygł. Skiwski. 21.45: Wiadomości sportowe. 22.05: Koncert reklamowy. 22.15: Koncert w wyk. ork.

PONIEDZIAŁEK, dnia 15 kwietnia 1935 r.

6.30: Pieśń. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.45: Program dzienny. 8,00: Audycja dla szkół 11,57: Czas i hejnał. 12,03: Kom. met. 12,05: Koncert małej ork. P. R. 12,45: Pogadanka dla kobiet. 12,55: Dziennik południowy. 13,05: Muzyka dawna (płyty). 13,50: Codzienny odcinek powieściowy. 15.45: Koncert Zesp. Adama Hermana. 16,30: Lekcja języka niemieckiego. 16.45: Pieśni H. Wolffa i R. Straussa (płyty). 17,00: Aud. dla dzieci młodszych. 17,15: Statkiem do Nastusi. 18,00: Przegląd filmowy. 18,10: Krótki koncert Reprezentacyjnego Chóru Strzeleckiego. 18,25: Chwilka społeczna. 18,30: Skrzynka pocztowa. 18,40: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 18,45: Utwory Haydna (płyty). 19,07: Program na sobotę. 19.15: Ze spraw litewskich aktualnych. 19.25: Wiad. sportowe. 19,35: Audycja żołnierska. 20.00: Koncert muzyki lekkiej. 20,45: Dziennik wieczorny. 20.50: Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00: W szóstą rocznicę śmierci Henryka Melcera. Koncert poświęcony jego twórczości. 22.15: Muzyka salonowa.



# Kupony na miejsca w pociągach

**Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, że w okresie świąt Wielkanocnych, t. j. od dnia 16 do 20 kwietnia przy wyjeździe z Warszawy każdy podróżny, oprócz biletu na przejazd, powinien posiadać specjalny kupon - miejscówkę, które wydawać będą kasy kolejowe i biura podróży bezpłatnie, łącznie z biletem. Pożądane jest, aby podróżni zaopatrywali się w bilety powrotne zaraz po przyjeździe do Warszawy.**

Największe objawienie na firmamencie filmowym

# Shirley TEMPLE

w najwspanialszem arcydziele, jakie wyprodukowała kinematografja **ROZEŚMIANE OCZY — wkrótce**

**PAN** Ostatnie dni. **Widowisko 10 000 cudów!** Najnowszy film

# Wonder Bar

**DOLORES DEL RIO, RICARDO CORTEZ** oraz **AL JOLSON,** który wykonuje romanse w **języku rosyjskim.** Efektowne, olśniewające balety, tańce, śpiew i rewja.
WYJĄTKOWY NADPROGRAM. **Dziś początek seansów o godz. 2-ej.**

**CASINO** **Dziś. Początek o g. 2-ej.** który podbił cały świat **Jackie Cooper** Bohater słynn. filmu **„Czemp",** w najlepszym i najnowszym filmie przewyższaj. „Czempa"

# Dzielny chłopiec

który wzrusza, rozśmiesza i wyciska łzy! Sierota Chicago w dzikich preriach Zachodu.
Nad program: AKTUALJA. Seanse o godz. 4—6—8—10-ej

**HELIOS** **Dziś film dla wszystkich** Potężne arcydzieło filmowe

# NOC CUDÓW

**(Drame de Lourdes)** W roli głów. genjalny 7-mio letni **Jean Bara.** Film zrealizowany z niebywałym rozmachem artystycznym. Prześliczne Chóry. **Obowiązkiem** każdego jest obejrzeć ten film, który pozostawia **na zawsze** w pamięci widza potężne wrażenie. — Nadprogram: ATRAKCJE

**REWJA** Dziś! BALKON **25 gr.** Program Nr XVII

# Przez różowe okulary

Przeczucie bliskiej wiosny i niedalekiej radości w 2 częściach i 18 obrazach. Gościnne występy **N. Bolskiej** i **W. Zdanowicza.** Szczegóły w afiszach. Codziennie 2 przedst.: o g. 5.30 i 8.15 W niedzielę i święta 3 przedstaw.: o godz. 4-ej, 6.30 i 9-ej. W soboty kasa czynna do g. 10-ej

**OGNISKO** DZIŚ. Dzieje miłości bezgrzesznej p. t.

# Wiara, Nadzieja i Miłość

W rolach głównych: **Simone Generois** i **Jacque Catelain**
NAD PROGRAM: **Urozmaicona DODATKI DŹWIĘKOWE.** Pocz. seansów codz. o g. 4-ej p.p.



POLSKI NOŻYK GROM
GOLI ŁAGODNIE I DOKŁADNIE

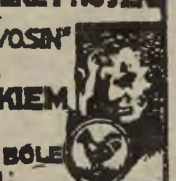
**NOWOOTWARTY SKLEP**
**materjałów piśmien. i kreślarskich**

## HALINA i S-ka

**Wilno, Tatarska 1**

poleca: papier kancelaryjny, przyrządy kreślarskie, kalka płóc., papier podklejony płótnem i siatką precyzyjną oraz wszelkie materjały biurowe, szkolne, księgi buchalteryjne, własny nakład druk. mier.

Ceny konkurencyjne.



ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" ZNAK FABR. Z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA. NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZNAKIEM KOGUTEK SPRZEDAJĄ APTEKI

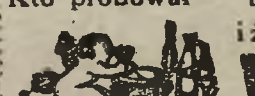
SKLEP MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

## „ELEONORA"

**Ś-to Jańska 1**

poleca wszelkie materjały piśmienne, pocztówki, albumy do fotografij amatorskich, bilety wizytowe, papier listowy i t. p. Ceny zniżone.

Kto próbował — ten przekonał się iż



## WINA W. OSMOŁOWSKI — Wilno

**są Stare, Leżałe, Mocne i Zdrowe,**
niech ich nie zabraknie na stole Wielkanocnym.
Do nabycia w sklepach winno-spożywczych.

**HEMOROIDY!**
PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWĘDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ ORYGINALNE CZOPKI **„VARICOL"** GĄSECKIEGO
PRZY ZEWNĘTRZNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH STOSUJE SIĘ MAŚĆ „VARICOL" (D-POPOWSKIEGO)

**MEBLE** NOWOCZESNE I STYLOWE
**gotowe i na zamówienia, sypialnie, stołowe i sztuki pojedyńcze**
poleca po cenach dostępnych
**STOLARZ**

## STANISŁAW SKRODZKI

Dojazd autobusem: z Placu Orzeszkowej do ul. **Równe Pole 5-a**

## Sprzedaż koni

We wtorek dnia 16 kwietnia odbędzie się w Wilnie na rynku Kalwaryjskim o godzinie 9 rano sprzedaż w drodze licytacji koni, wybrakowanych z oddziałów wojskowych.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA" niema pewności!
**„OLLA" Gum..?**

**A JEDNAK...** Najlepsze gatunki pokostu, farb, lakierów, emalji, pendzli, farb podłog. i t. d. nabyć można jedynie w **SKŁADZIE FARB**

## JÓZEFA TOMASZEWICZA

dawniej „Jan Mazurkiewicz"
**Wilno, ul. Dominikańska 11.**
SZKŁO OKIENNE — HURT I DETAL

## Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza przetarg na wydzierżawienie w sezonie letnim 1935 r.: a) kawiarni-restauracji w ogrodzie po-Bernardyńskim oraz b) miejsc na ustawienie wag doktorskich na skwerach: im. Orzeszkowej, Katedralnym, Łukiskim i Ratuszowym oraz w ogrodach: po-Bernardyńskim, Cielętniku i po-Franciszkańskim.

Na każdy z wyżej wymienionych pod a) i b) przetargów należy złożyć osobną ofertę, z podaniem wysokości zaoferowanej tenuty dzierżawnej.

Przyjmowanie ofert oraz udzielanie informacyj uskutecznia się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Wilnie (ul. Dominikańska Nr. 2, oficyna, pokój Nr. 4) do godziny 9-tej dnia 17-go kwietnia 1935 r. W tymże dniu o godz. 10-ej odbędzie się otwarcie ofert i ustny przetarg na wydzierżawienie kawiarni-restauracji oraz o godz. 10 m. 30 na wydzierżawienie miejsc pod wagi doktorskie.

Stający do przetargu winni złożyć kaucję w wysokości 300 zł. na wydzierżawienie kawiarni-restauracji i 50 zł. na miejsce pod wagi doktorskie.

Warunki przetargu są do przejrzenia w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej.

**Zarząd Miejski w Wilnie.**



proszki „KOWALSKINA" STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY

DOKTOR

## Ginsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
**Wileńska 3, tel. 5-67**
Przyjm. od 8—1 i 4—8

## W pobliżu Wilna

**dzierżawy** niedużego objektu ziemskiego poszukuję. — Wiadomość proszę przesłać do Redakcji dla W. K.

**PLAC** Zakretowa Nr. 14 do sprzedania. Sierakowskiego 21 — 3 godz. 3 — 4 p.p.

**DOM** z ogrodem owocowym i oddzielny plac — do sprzedania bez pośrednika ul. Chełmska Nr. 25

SKLEP WĘDLIN

## L. KNAPIKA

**Wilno, Wileńska 27**
poleca na Święta Wielkanocne SZYNKI i inne wyroby po cenach najniższych.

**Do wynajęcia LOKALE**
15 pok., 7 pok., 5 pok. i 3 lokale po 4 pokoje z kuchnią, system korytarzowy, w domu przy ul. Wileńskiej 39/29 w Wilnie. Wiadomość w Banku Gospodarstwa Krajowego.

**Mieszkania**
3—4—5 pokojowe z wygodami do wynajęcia, ul. Św. Nikodema 6, dowiedzieć się u dozorcy domu

**Mieszkanie**
3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami (łazienka, water) do wynajęcia Plac Metropolitalny vis-a-vis mostu Zarzecznego, tel. 11-74

**Mieszkania**
3 i 4-pokojowe, z kuchnią i ze wszystkiemi wygodami do wynajęcia. Ul. Szopena Nr. 4, dowiedzieć się u dozorcy domu.

**Poszukuje się**
mieszkania pod biuro 10 względnie 12 pokoi. Garaż na miejscu. Oferty kierować do admin. „Kurjera Wileńskiego" pod szyfrę „S. W. 7"

**Dwa pokoje**
duże, słoneczne, z wygodami do wynajęcia. Informacje: Portowa 8—3, godz. 3— pp.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 5 lub 6 pokojowe na 1 i na 3 piętrze od frontu z balkonem, słoneczne z wszelkiemi wygodami, zostanie świeżo odrestaurowane, Poznańska 3, róg Zawalnej.

**POKÓJ**
dla samotnego (ej) przy cichej rodzinie lub dla doktora adwokata z korzystaniem salonu, 1 p. telefon, łazienka, z meblami lub bez, można z utrzymaniem, ul. Wileńska 22, m. 2, napiz. Apteki Miejskiej — Olszewska

**POKÓJ**
do wynajęcia ze światłem i opałem, ul. Fabryczna 39 róg Dzielnej, dowiedzieć się w sklepie 2

**2 pokoje**
do wynajęcia na 1-em piętrze, Królewska 1, m. 2, okna i balkon na Zamkową. Nadaje się na lokal przedstawicielstwa gabinet lekarza lub adwokata. Oglądać między 3-cią a 5-tą

**1 lub 2 pokoje**
ze wszelkiemi wygodami, osobnem wejściem, słoneczne — do wynajęcia. Bakszta 8 m. 15.

**Potrzebny pokój**
bez mebli z wygodami Oferty do „Kurjera Wileńsk." pod nr. 15

Do sprzedania
**Młyn walcowy**
oraz TARTAK w Smorgoniach. Adres dowiedzieć się w biurze ogłoszeń J, Karlina, Niemiecka 35.

**NASIONA**
poleca W. WELER Wilno, Sadowa 8 Cenniki wysyła bezpłatnie. Istniej od 1860 r, Tel. 10-57

**Wózek motocyklowy**
okazyjnie.
Skład Broni, Wileńska 10.

DYREKCJA Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego w Wilnie **poszukuje lokalu**, złożonego z 11 sal dużych (50—60 m².) i 8 pokoi z boiskiem i ogródkiem. Oferty zgłaszać należy ul. Moniuszki 36, codziennie do godziny 14-ej.

**Poszukuję mieszkania z 3—4 pokoi**
ze wszystkiemi wygodami w śródmieściu Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego" pod „Solidny lokator"

**Pracownia WAFLI**
Stanisława Pieczula została przeniesiona na ul. Trocką Nr. 19 (w podwórzu). Poleca wafle i chałwę w pierwszorzędnych gatunkach. Żądać we wszystkich sklepach.

**Horoskop**
całego życia twego, pełną przyszłość dowiesz się jedynie od astrologa Wasilewskiego Wilno, Zamkowa 17. Porady, ekspertyzy grafologiczne. Ceny od 1 złotego — wyżej. Człowiecze! Korzystaj z okazji!

**WINIARZ**
specjalista na Miód Owocowy potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw i żądanego wynagrodzenia „Wibol" Wąbrzeźno, Pomorze.

**Absolwent**
4-kl. średn. Szk. Handl. poszukuje pracy biurowej, bądź też w przeds. spółdzielczem lub prywatnem. Oferty sub Maciej Wołejko, m-ko Gierwiaty (vis a vis kościoła), pow. wil.-trocki

**Matematyk**
nauczyciel gimnazjum wielokrotny członek Państw. Kom. Maturalnej przygotowuje do matury, Kalwaryjska 6 m. 3, od 1—4 pp.

**Absolwentka**
Szkoły Handlowej, pisząca na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia do administracji „Kurjera" dla W. O

**UDZIELAM LEKCYJ**
w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemji i matematyki. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego" pod „Solidnie"

**Maszynistka**
POSZUKUJE POSADY jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, wykonuję różne prace w domu po b. niskich cenach Łaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego" pod „Maszynistka"

**Rządcy domu**
poszukuje doświadczony administrator za same mieszkanie. Oferty do admin. „Kurjera W." dla Dołgosza

**PLAC**
DO SPRZEDANIA
na Pośpieszce przy ul. Pięknej 9. Dowiedzieć się w admin. „Kurjera Wil." od godz. 9—3

WEKSLE zgubione z wystawienia Księgarni K. Rutskiego: 1) Nr. 67 na 200 zł. płatny 10.VII 1935 r. 2) Nr. 68 na 282,93 zł. płatny 15.VII 1935 r. niniejszem unieważniam. K. Rutski.

Dn. 8.IV r. b. w pociągu w Postawach została stracona papierośnica srebrna ze złotym monogramem WG i napisem Stasia, znalazca otrzyma 15 złotych. Zwrócić: Postawy, Zarzeczna 32.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wyd. „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odpow. Witold Kiszkis.